Cena 15 gr. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się
P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4· zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, sobota 7 kwietnia 1934 r. Nr. 93 ABC

Olbrzymi pożar w Denysowie pod Tarnopolem

W jednej godzinie pastwą ognia padło 150 gospodarstw

Ofiary w ludziach. — Tragiczne sceny. — Wicher paraliżuje akcję ratunkową.

Tarnopol, 6 kwietnia.

Wczoraj około godz. 1 w południe we wsi Denysów pow. tarnopolskiego wybuchł w jednem z zabudowań pożar, który z błyskawiczną szybkością z powodu burzy powietrznej przeniósł się na pobliskie budynki i już około godziny 2-giej objął prawie całą wieś, niszcząc ponad 150 gospodarstw.

Wieś cała przedstawiała okropny widok. Jedno wielkie gorące palenisko robiło wrażenie piekła, a rozpaczliwe graniczące z obłędem wołania o ratunek gospodarzy potęgowały grozę sytuacji.

W tej chwili nie można stwierdzić, ile jest ofiar w ludziach. Dotychczas wyciągnięto ze zgliszcz 2 kobiety i 2 dzieci. Zwłoki tych ofiar są zupełnie zwęglone. Ponadto kilka osób uległo ciężkiemu poparzeniu.

Na miejsce tragicznego pożaru wyjechała z Tarnopola miejska straż pożarna oraz okoliczne ochotnicze straże. Z Tarnopola wyjechali do Denysowa przedstawiciele władz.

Grozę powiększa szalejący wicher, który uniemożliwia ratowanie dalszych objektów.

Min. Beck uda się do Bukaresztu

WARSZAWA, 5. 4. (Tel. wł. G.). Według doniesień oficjalnej agencji francuskiej Havasa w końcu kwietnia lub na początku maja polski minister spraw zagranicznych płk. Beck uda się do Bukaresztu.

Wizyta jego zbiegnie się tam z wizytą tureckiego ministra spraw zagranicznych.

Otwarcie Filharmonji w Stanisławowie

Stanisławów, 6 kwietnia.

Dzięki inicjatywie znanego muzyka i dyrygenta p. dyr. Stadiera Alfreda, powstała w Stanisławowie filharmonja. Inauguracyjny koncert odbędzie się dnia 9 kwietnia br. w sali teatru im. Moniuszki. Stworzenie filharmonji spotkało się z uznaniem całego społeczeństwa stanisławowskiego.

Ze swej strony życzymy gorąco jak największego powodzenia nowej placówce kulturalnej i jej twórcy.

Z rynku walut

WARSZAWA. 5. 4. (PAT). Dziś wystąpiła na giełdach europejskich dość wyraźnie zniżka funta ang. Natomiast kurs dolara wykazał pewną niewielką poprawę. W przeciwieństwie do ostatnich dni popyt na dewizy i waluty angielskie spadł. Cena złota wykazała zwyżkę z 134.3 do 134.8½.

Prof. Skoczylas ciężko chory

WARSZAWA. 5. 4. (tel. wł. G.) Władysław Skoczylas, jeden z najwybitniejszych współczesnych malarzy, profesor Akademji Sztuk Pięknych, jest od pewnego czasu ciężko chory. Do choroby serca dołączyła się leukemja.

Przed paru dniami przeprowadzono transfuzję krwi, lecz po chwilowej poprawie znowu nastąpiło pogorszenie.

Ś.p. poseł dr. R. Stroynowski

Lwów, 6 kwietnia.

Wczoraj w południe zmarł we Lwowie w wieku lat 48 poseł BBWR. dr. Roman Stroynowski, właściciel dóbr, prezes Małopolskiego T-wa Rolniczego i członek zarządu lwowskiej Izby Rolniczej. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy pl. Marjackim 7, w sobotę 7 bm. o godz. 15.

Daj grosz na L. O. P. P.

Awanse bez awansów

WARSZAWA, 5. 4. (Tel. wł. G.). Z dniem 1 maja przywrócone będą, jak wiadomo, awanse urzędników państwowych. Obecnie opracowywany jest plan tych awansów.

W kołach urzędniczych twierdzą, że pierwsza lista obejmie tylko tych urzędników, którzy pobierają obecnie najwyższe stawki dodatku wyrównawczego. Jak wiadomo, podczas przeszeregowania urzędników wielu z nich zaliczono do grup uposażeniowych, posiadających niższe pobory, niż te, które pobierali dotychczas.

Dla wyrównania różnicy przyznano dodatek wyrównawczy, który jednak owoż z płacą podstawową dawał poborydod dawniejszych o 7 proc. mniejsze. Z chwilą awansu do wyższej grupy uposażeniowej dodatek **automatycznie będzie cofnięty** i w ten sposób wielu urzędników na awansie zarobi bardzo niewiele.

W rządzie narazie bez zmian

WARSZAWA, 5. 4. (Tel. wł. G.). W rządzie panuje w dalszym ciągu nastrój świąteczny. Jak zapewniają, w dniach najbliższych nie można oczekiwać żadnych ważniejszych posunięć. Zmiana rządu, o której tyle mówiono przed świętami, nastąpić ma dopiero po wizycie francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Barthou.

W kołach politycznych utrzymują, że obecny premjer Jędrzejewicz złoży dymisję jeszcze przed zamknięciem sesji sejmowej, że jednak ostateczna decyzja w tej sprawie została na pewien czas odroczona.

Ambasady zamiast poselstw

w Warszawie i w Moskwie

WARSZAWA, 5. 4. (Tel. wł. G.). Z Moskwy nadeszła urzędowa wiadomość o mianowaniu nowego ambasadora sowieckiego w Polsce p. Jakóba Dawtjana. P. Dawtjan ma przybyć do Warszawy **w dniu 10 kwietnia, i w tym dniu nastąpi oficjalne podniesienie obu poselstw, tj. sowieckiego w Warszawie i polskiego w Moskwie, do rzędu ambasad.**

Nowomianowany ambasador jest z pochodzenia ormianinem. Do r. 1920 był w armji czerwonej i wówczas dopiero przeszedł do dyplomacji. Był posłem sowieckim na Litwie, potem radcą poselstwa sowieckiego w Paryżu, wreszcie posłem w Grecji.

Dotychczasowy poseł sowiecki w Warszawie p. Owsiejenko wyjeżdża stąd w sobotę.

Wznowienie obrad rozbrojeniowych

nastąpi 10 b. m.

WARSZAWA, 5. 4. (Tel. wł. G.). Z Genewy donoszą, że na dzień 10 kwietnia zwołane zostało posiedzenie prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej.

Porządek obrad zebrania, które dochodzi do skutku po długiej przerwie i kilkakrotnych odraczaniach, nie jest dotąd szczegółowo ustalony. Wiadomo jedynie, że przewodniczący konferencji Henderson ma zakomunikować zgromadzonym przebieg swoich rokowań z kilku rządami państw europejskich **na temat możliwości uzyskania jakiegokolwiek porozumienia w sprawach rozbrojeniowych.** Ostatnio Henderson bawił w Londynie, a w drodze do Genewy zatrzyma się w Paryżu dla odbycia narady z ministrem Barthou.

Polska reprezentowana będzie na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia przez stałego delegata przy Lidze Narodów, ministra Edwarda Raczyńskiego, przewodniczącego delegacji polskiej na Konferencji Rozbrojeniowej gen. Burghardt-Bukackiego i sekretarza delegacji radcę Komarnickiego. Ci dwaj ostatni wyjechali do Genewy w dniu dzisiejszym.

Marjawici przed sądem

WARSZAWA. 5. 4 (tel. wł. G.) W tutejszym sądzie okręgowym rozpatrywana była dzisiaj oryginalna sprawa przeciwko duchownym marjawickim i duchownym kościoła narodowego o nielegalne noszenie szat podobnych do sukien duchowieństwa katolickiego.

Oskarżony był Stanisław Piekarz z kościoła narodowego, Czesław Dłoniziak z kościoła marjawickiego i trzech innych jeszcze, którzy zjawili się w strojach podobnych do sukien kleryków katolickich.

Na rozprawie w charakterze świadków zeznawał t. zw. biskup marjawicki Pruchniewski oraz malarz Blefert, który projektował stroje dla sekt kościoła narodowego.

Przy ściąganiu personalji okazało się, że Stanisław Piekarz został z seminarjum duchownego wydalony za sfałszowanie świadectwa maturalnego.

Wszystkich oskarżonych sąd skazał na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu. Oprócz tego obciążono ich kosztami sądowemi.

Wielka afera celna

Stanisławów, 6 kwietnia.

Wkrótce odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko żydowi Lockerowi i jego żonie, Kacznarczykowi — kier. Urzędu celnego w Woronience, Bartnikowi — zawiadowcy stacji, Szulerowi — rewidentowi kolejowemu, Olajosegowi — dozorcy celnemu, oraz maszynistom kol. Zubrzyckiemu i Gerhardtowi i Rottenbergowi — spedytorowi, oskarżonym o przemycanie tkanin jedwabnych z Czech do Polski, przez co skarb państwa poniósł szkodę ok. 250.000 złotych. Lockerowie po ujawnieniu afery zbiegli za granicę.

Bandyta Grześków postrachem Stanisławowa

Stanisławów, 6 kwietnia.

Groźny bandyta Grześków jest nadal postrachem mieszkańców naszego miasta i przebywa na wolności. Pomimo wysiłków ze strony policji, nie udało się go dotychczas schwytać.

Grześków ma na sumieniu cały szereg włamań i kradzieży, a nawet wystąpień z bronią przeciwko policji. Pozatem Grześków uciekł w swoim czasie z więzienia. Spodziewamy się, że uda się go wkońcu schwytać policji i unieszkodliwić na czas dłuższy.

Pociąg zdruzgotał furmankę

Kraków, 6 kwietnia.

3 b. m. o godz. 7.55 pociąg zdążający z Suchejhory najechał opodal miejscowości Podczerwone na furmankę powożoną przez N. Szubę. Konie zabite zostały na miejscu, a furmanka doszczętnie strzaskana. Woźnica wyszedł z wypadku bez szwanku.

Winę całkowitą ponosi woźnica, który w ostatniej chwili przed nadejściem pociągu chciał przejechać przez tor.

Prokofjew w radjo

Dnia 6 b. m. o godz. 20.15 rozgłośnie radjowe transmitują koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej z udziałem wybitnego artysty rosyjskiego Sergjusza Prokofjewa, który tym razem wystąpi jako odtwórca własnych kompozycyj. (PAT).

Przed przybyciem p. Barthou

Dnia 22 kwietnia przybywa do Polski francuski minister spraw zagranicznych, p. Louis Barthou. Wizyta ma niewątpliwie ważny charakter polityczny, który należy rozpatrywać na tle ostatnich posunięć naszej dyplomacji. Zawarcie paktu nieagresji i układu handlowego z Niemcami oraz oziębienie się stosunków między Polską a Czechosłowacją wywołały nad Sekwaną pewne obawy i bardzo umiarkowane w tonie, ale niemniej tchnące zaniepokojeniem komentarze sfer politycznych i prasy. Jest rzeczą wiadomą, iż przed wizytą miano pewne rzeczy wyjaśnić przy pomocy korespondencyj i rozmów dyplomatycznych.

Prawdopodobnie to już nastąpiło, gdyż w ostatnich dniach gazety paryskie mniej więcej zgodnie wyrażają radość z podróży warszawskiej pana Barthou i przy sposobności wyrażają przekonanie, że pakt nieagresji z Niemcami nie wpływa zupełnie na przyjaźń polsko-francuską. O zatargach z Czechosłowacją przestały poprostu pisać.

Mam przed sobą artykuł, którego autor, p. Marcel Pays z iście gallicką uprzejmością dorabia nawet uzasadnienie do polsko-niemieckiego paktu nieagresji i traktatu handlowego. Z jednej strony Niemcy pogodzili się z faktem, że Polski z jej 32-miljonową ludnością, przyrostem blisko pół miljona rocznie i 40 dywizjami nie można już uważać za małe państwo i na gruncie międzynarodowym traktować jako **quantité negligeable.** Z drugiej strony Polska wie z historji, **że grozi jej niebezpieczeństwo tylko w razie wrogiego dla niej współdziałania Niemiec i Rosji.** Zresztą o **wszelkich krokach polskiej dyplomacji lojalnie uwiadamiano Francję, która daleka jest od narzucania swej woli przyjaciołom i sprzymierzeńcom.** Nie było więc powodu do obaw, a wizyta pana Barthou jest tego widomym znakiem.

Do tych wszystkich uprzejmości pod adresem Polski dodaje jednak publicysta francuski pewne uwagi na temat zawartych przez nią z Niemcami układów. I to czyni po wersalsku — w podwójnem znaczeniu, gdyż dba o dobre manjery, jakby jakiś dworzanin z czasów **ancien régime,** a równocześnie pamięta o traktacie wersalskim, stanowiącym podstawę dzisiejszej Europy. Mianowicie wypowiada w formie pewnika zdania, że pewne rzeczy znajdują takie same zrozumienie i we Francji i w Polsce. Niemcy hitlerowskie próbowały wyzyskać kilka zjawisk z terenu międzynarodowego, aby polityce polskiej nadać kierunek nieprzyjazny dla Francji, ale to się nie udało. Przecież polska dyplomacja wie, że Niemcy mają plany rozłożone na szereg lat. Obecnie dążą bezpośrednio do trzech rzeczy — do odzyskania Zagłębia Saary, do Anschlussu Austrji i do pełnego uzbrojenia się. Inne cele, między niemi zabór Pomorza, pozostają na dalszą przyszłość, ale bynajmniej nie odpadły.

Nad Sekwaną z tego zdają sobie sprawę, natomiast można mieć wątpliwości, czy taksamo jest i nad Wisłą. Szkoda mówić o nieodpowiedzialnych wystąpieniach ludzi w stylu z zamazaną hipoteką z czasów okupacji. Że p. Studnicki w „Wiadomościach literackich" dał właśnie teraz upust swej gorącej miłości do Niemców i wypowiedział zdanie, że Polska dopiero wtedy wyzwoli się z rusofilstwa, gdy nawskroś przesiąknie germanofilstwem — to raczej może śmieszyć, niż gniewać i niepokoić. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jedynie polonofilstwo powinno nas ożywiać. Ale oficjalne czynniki są co do wizyty pana Barthou bardzo powściągliwe. Wogóle w ostatnich czasach przejęły się zasadą, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem, i skąpią nam srebra, a złoto każą przyjmować na podstawie samej wiary. Dobre to dla tych, dla których wiara w pewnych ludzi i pewne grupy jest podstawą poglądu na świat. Inni mogą hołdować sceptycyzmowi...

Skoro już jednak milczy MSZ, spodziewalibyśmy się odszkodowania ze strony prasy półurzędowej i wogóle prorządowej. Tymczasem ogranicza się ona do cichych wzmianek i ten sposób postępowania odbija niekorzystnie od artykułów gazet francuskich. Ktoś obserwujący z boku mógłby nabrać wrażenia, że to „stracone zachody miłości", że przemówił dziad do obrazu, a obraz do niego ani razu...

Miejmy nadzieję, że zarówno czynniki oficjalne, jak bliska ich prasa, chowa tylko całą swą serdeczność względem Francji na ostatnie dni przed przyjazdem pana Barthou i czas jego pobytu, że obecnie tylko swe uczucie koncentruje i rozpala. Niech tam p. Studnicki wraca do swoich nastrojów z czasów okupacji. Przecież i on w jesieni 1918 r. powiedział: „Postawiłem na zdechłą szkapę"...

Bo pakt o nieagresji i traktat handlowy z Niemcami mogą mieć swoją wartość, ale nie powinny nigdy przysłaniać faktu, że są one najniebezpieczniejszym z naszych sąsiadów, że nie zrzekły się swych planów, godzących w całość, a może i byt Polski, i z tego powodu nasz interes wymaga utrzymywania jak najlepszych stosunków z również zagrożoną zachodnią sąsiadką Niemiec.

Są zresztą i momenty uczuciowe głęboko sięgające w przeszłość. Jeżeli rusofilizm i germanofilizm dziś zasługują na bezwzględne potępienie (jak zresztą zasługiwały zawsze), to poza polonofilizmem absolutnie dla nas największą racię bytu ma frankofilizm, bo z niego wypływa i z nim się zgadza.

Dlatego cieszymy się z wizyty pana Ludwika Barthou jako przedstawiciela Francji i mamy nadzieję, że przyczyni się ona do usunięcia wszelkich cieniów, jakie mogły paść na przyjaźń polsko-francuską i będzie miała to znaczenie polityczne, jakie mieć powinna.

W. T.

Jak to było z Konstytucją

Uchwalenie tak zw. zasad konstytucyjnych w Sejmie dnia 26 stycznia wywołało w kraju i sprzeczne wrażenia i sprzeczne opinje. Ściśle zasady konstytucyjne nigdzie nie spowodowały entuzjazmu, osądzono też jednomyślnie taktykę zastosowaną przez większość rządową natomiast co do oceny taktyki stronnictw niezależnych, utrzymują się ciągle jeszcze opinje zdradzające nieorjentowanie się w sytuacji. Ponieważ zarzuca się tym stronnictwom, że dały się zaskoczyć i że nowa gra na terenie Sejmu większości się udała, nie od rzeczy będzie jeszcze raz do sprawy powrócić i gruntownie ją oświetlić. To ma właśnie na celu poniższy artykuł posła Karola Wierczaka.

Jak to było z tem zaskoczeniem — należy społeczeństwu wyjaśnić. Komisja Konstytucyjna Klubu Narodowego zebrała się w dniu 25 stycznia. Omawiano, jak należy zachować się następnego dnia w Sejmie. Po gruntownej rozprawie, jakkolwiek posłowie Stroński i Rymar przewidywali, że obóz rządowy może wykorzystać nieobecność stronnictw niezależnych i zrobić nowy „kawał", ustalono, że jeżeli się stoi na stanowisku obowiązującej Konstytucji i regulaminu sejmowego, to należy na wstępie posiedzenia zaprotestować przeciwko omawianiu w Sejmie zasad konstytucyjnych. Regulamin sejmowy wyraźnie bowiem mówi, że w Sejmie wolno rozpatrywać tylko ustawy, przyjęte w drugiem i trzeciem czytaniu przez komisję sejmową. Gdyby Klub Narodowy nie wyszedł z posiedzenia Sejmu i brał udział w rozprawie, toby nadał temu posiedzeniu moc prawną. Na 15 minut przed zmianą porządku dziennego przez większość rządową i bezprawną zamianą zasad na ustawę — Prezydjum Klubu Narodowego było o tym zamiarze zawiadomione. Posłowie, zebrani w Klubie, mogli pójść na posiedzenie i protestować przeciwko uchwaleniu ustawy. Wtedyby jednak stwierdzono, że na posiedzeniu jest obecna ilość posłów, zgodnie z przepisem Konstytucji. To był powód, dla którego Prezydjum Klubu wysłało tylko 2 posłów: Strońskiego i Rymara na posiedzenie Sejmu, aby założyli sprzeciw przy uchwaleniu nieprawnie tak zwanych zasad konstytucyjnych jako ustawy.

Z tego zachowania się Klubu Narodowego wynika, że było ono obmyślane, jeżeli chodziło o stwierdzenie na następnych posiedzeniach Sejmu, że zasady konstytucyjne zostały uchwalone przez większość rządową wbrew obowiązującemu regulaminowi i Konstytucji. Pozatem stwierdzić należy, że wielu posłów z lewicy, nie przewidując, że obóz rządowy złamie uchwalony przez siebie regulamin sejmowy, było w Sejmie nieobecnych, tak że potrzebnej ilości ze strony stronnictw niezależnych, któraby nie dopuściła do uchwalenia tych zasad, nie było.

Radość w obozie rządowym z powodu uchwalenia Konstytucji trwała krótko. Wprawdzie kazano robić w kraju pochody i wznosić okrzyki na cześć tak uchwalonej Konstytucji, ale społeczeństwo na ten nowy kawał wziąć się nie dało. Znalazł się kurator, który kazał w szkołach już uczyć nowych zasad Konstytucji. Tymczasem dnie mijały, lekarze konstytucyjni z BB zastanawiali się, co dalej zrobić ze swoją „Carską" Konstytucją. Dopiero 13 marca wysłano zasady konstytucyjne do Senatu, wprowadzając w biurze sejmowem poprawki do uchwalonego tekstu przez Sejm.

Konstytucją Senat będzie się zajmował dopiero w jesieni obecnego roku.

Z przyjęcia przez Komisję Senacką nowych rzeczoznawców, znawców prawa konstytucyjnego, w osobach: profesora Bobrzyńskiego, Komarnickiego i Starzyńskiego, należy wnosić, że w Senacie, o ile coś nowego nie zajdzie, będą robione starania, ażeby z zasad konstytucyjnych, które mają wiele braków skleić jakąś nową Konstytucję.

Przypomnieć należy, że zasady konstytucyjne, uchwalone w Sejmie, ostabiają stanowisko katolicyzmu, usuwając przysięgę Prezydenta, która zaczynała się od słów: „Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu i ślubuję Tobie, Narodzie Polski", a kończyła się słowami: „Tak mi dopomóż Bóg i Syna Jego Święta Męka".

Zasady konstytucyjne nie biorą narodu, jako podstawy ustroju państwa, przeciwstawiają się tej jedynej słusznej dziś zasadzie, że Naród Polski jest w państwie gospodarzem.

Zasady widzą państwo polskie wśród narodów świata, ale nie Naród Polski, który jest twórcą tysiącletniej naszej historji i który wydobył Polskę z mroków niewoli.

K. Wierczak.

Komunistyczna afera szpiegowska w Czechosłowacji

Praga, w kwietniu.

Komuniści czechosłowaccy, w myśl poleceń międzynarodówki komunistycznej wiążą pracę legalną z nielegalną, przyczem ta druga skierowana jest głównie przeciwko sile zbrojnej państwa. W ubiegłym roku czechosłowackie władze policyjne wykryły aferę szpiegowską w zakładach „Skody" i berneńskiej fabryce broni „Zbrojovka". Sprawców kradzieży ważnych dokumentów i innych uczestników afery przykładnie ukarano. Obecnie władze policyjne ogłaszają komunikat, w którym oznajmiają, **że udało się im wykryć nową aferę, tym razem znacznie rozgałęzioną. Wrogie państwu żywioły działały w całej republice, szerząc rozkład w armji i zyskując informacje wojskowe potrzebne drugiemu państwu.** Głównym organizatorem akcji był redaktor komunistycznego czasopisma „Rovnost" Franciszek Hampel, **który miał do dyspozycji cały sztab współpracowników i agentów równie w kołach cywilnych jak i wojskowych.**

Policja obserwowała komunistycznych agentów już oddawna i w zarodku paraliżowała ich plany, pozwalając im działać, aby ułatwić sobie wykrycie całej sieci szpiegowskiej. **Chodziło tu nietylko o szpiegostwo wojskowe ale i antymilitarystyczną akcję w szeregach armji.** Agenci obcego wywiadu zajmowali się najdrobniejszemi szczegółami dotyczącemi wewnętrznego życia armji, zapoznawali się z nastrojami wśród żołnierzy i propagowali sabotaż.

Główny agent wywiadu, były piekarz, a ostatnio redaktor „Rovnosti" Hampel pozyskał sobie współpracowników w kołach wojskowych i cywilnych co udawało mu się o tyle, że rozporządzał olbrzymiemi kwotami. Policja też zainteresowała się jego częstemi podróżami po republice. Sam był żołnierzem w rezerwie, a jako funkcjonarjusz partji komunistycznej wysłany został swego czasu do Moskwy, gdzie ukończył specjalny kurs wywiadowczy. Po skończeniu tego kursu wrócił do kraju i począł organizować sieć szpiegowską na wielką skalę. Współpracownicy jego, których zyskał sobie w różnych okręgach, przeważnie miastach garnizonowych nie znali się wzajemnie, używali nazwisk fałszywych a porozumiewali się pomiędzy sobą pismem szyfrowanem. Hampel utrzymywał ze wszystkimi współpracownikami kontakt bezpośredni; otrzymywał bardzo bogatą korespondencję, co wzbudziło odrazu nie małe podejrzenia, chociaż listy przyjmował pod różnemi adresami.

W mieszkaniu współpracowników Hampla znaleziono tajne drukarnie z gotowym składem nielegalnego komunistycznego czasopisma dla armji pt. „Soldat". W skonfiskowanej korespondencji głównego agena wywiadu **znaleziono również ważne dokumenty wojskowe.** Okazało się, że dokumenty te pochodzą z referatu gospodarczego magistratu miasta Ołomuńca. **Wskutek tego aresztowany został szef tego referatu radca Oborny, dalej naczelny sekretarz Tatzl i sekretarz mag. Simek.**

Licznych aresztowań dokonano w Pradze. Po przeprowadzeniu rewizyj policyjnych w 81 mieszkaniach aresztowano ogółem 23 osób oprócz wspomnianego już Hampla i jego żony. Aresztowany został również obywatel polski niejaki Edward Weiss, student, studjujący na uniwersytecie w Pradze. Z pośród aresztowanych jest czterech z doktoratami.

Proces aresztowanych budzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie.

Zamaskowana akcja niemiecka w Afryce
Pod pozorem poszukiwań za złotem
organizują powstanie przeciw Francji

PARYŻ, 4. 4. (PAT). „Journal" poświęca artykuł sprawie zaburzeń na Złotem Wybrzeżu w Afryce oraz sprawie „pierwszej wyprawy kolonjalnej Hitlera". Mianowicie dwa statki niemieckie, „Optimist" i „Jupiter", udały się w podróż do Złotego Wybrzeża.

Oficjalnie płyną one na poszukiwanie złota i należą do przedsiębiorstw w Rotterdamie, Hamburgu i Zurichu.

W rzeczywistości statki zostały wysłane i wyekwipowane przez Thyssena, przewodniczącego rady nadzorczej trustu stalowego w Zagłębiu Ruhry i prezesa najwyższej rady gospodarczej Rzeszy. „Optimist" wiezie na swym pokładzie drużynę z 10 narodowych socjalistów i znaczny ładunek broni. Broń ta przeznaczona ma być dla przeciwników Francji, zaś niemieccy konkwistadorzy jadący tym okrętem mają się zająć wyćwiczeniem i zorganizowaniem tych oddziałów.

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Sprawa wyprawy niemieckich statków do Ifni jest przedmiotem powszechnego zainteresowania prasy. „Journal" na podstawie półoficjalnych doniesień twierdzi, że rząd hiszpański zdecydował się interwenjować w swych kolonjach w Ifni, i na Złotem Wybrzeżu.

Według doniesień hiszpańskiego „La Voz", w Ifni zostanie utworzona baza lotnicza. Rząd hiszpański uznał za stosowne zająć częściowo terytorjum Ifni, dotychczas bowiem Hiszpanja nigdy nie weszła w posiadanie tego terytorjum, przyznanego jej traktatem z r. 1860.

„La Voz" donosi, że na zebraniu najwyższej rady obrony państwa postanowiono wysłać do Ifni samoloty, siły lądowe i morskie. Dziennik sądzi, że decyzja ta zostanie dobrze przyjęta przez rząd francuski.

Niemcy konkurentem Anglji na morzu

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Komentując artykuł „Daily Telegraph", omawiający plany rekonstrukcji floty niemieckiej, „Temps" pisze, że plany te dają dużo do myślenia Anglikom. Po odzyskaniu swej siły wojskowej na lądzie, Niemcy chcą odzyskać swą potęgę na morzu i w powietrzu. Błędem byłoby ze strony Brytanji mniemanie, że Berlin ograniczy się tylko do odbudowania swej potęgi na lądzie, rezygnując z panowania na morzu i w powietrzu.

Papen spotka się z emisarjuszami eks-kaizera?

PARYŻ, 4. 4. (PAT). „Amie du Peuple" zwracając uwagę na podróż wicekanclerza Papena do Zagłębia Ruhry, zaznacza, że w czasie podróży Papen może się spotkać z emisarjuszami z Doorn. Tajna policja niemiecka powzięła podobno pewne podejrzenia i skorzystała z nieobecności Papena, aby zapoznać się z jego papierami.

—o—

Mord popełniono przed 43 dniami, ale ani śladu sprawców

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Od chwili aresztowania domniemanych zabójców Prince'a, władze śledcze otrzymały wiele listów mających udowodnić alibi Venture'a, Spirizo i barona de Lussatsa. **Szczególnie skwapliwie niewinności oskarżonych broni mer miasta Marsylji dep. Sabiani.**

Dziś popołudniu przewieziono trzech aresztowanych z Paryża do Dijon. Na powitanie przybywających zebrała się delegacja kilkunastu przyjaciół Lussarsa i Venture'a **z zamiarem urządzenia manifestacji.** Władze bezpieczeństwa nie dopuściły jednak do tego.

Przeciągające się śledztwo wywołuje krytyczne głosy prasy, która stwierdza, że **po 43 dniach jakie upłynęły od chwili zamordowania Prince'a sprawa wykrycia morderców nie posunęła się wcale naprzód. Alibi trzech oskarżonych o zbrodnię zdaje się nie ulegać wątpliwości.**

300-lecie przyłączenia części wysp Antylskich do Francji

W Paryżu powstał komitet, z senatorem Henry Berengerem na czele, celem przygotowania obchodu 300-lecia przyłączenia części wysp Antylskich do Francji. Obchód odbędzie się w grudniu 1935 r.

Posiadłości francuskie w Antylach składają się z sześciu wysp, z których największą jest Gwadelupa, pokrywająca obszar 1.780 km. kw.; liczba zaś mieszkańców wynosi przeszło 240.000. Głównem miastem kolonji jest Basse-Teree, liczące przeszło 8.000 mieszkańców.

Na czele administracji stoi gubernator mianowany przez prezydenta republiki i odpowiedzialny przed ministrem kolonji, oraz przed radą generalną wysp, składającą się z 36-ciu członków. Kolonja jest reprezentowana w parlamencie paryskim przez jednego senatora i dwu deputowanych.

Kolonja posiada przeszło 100 szkół powszechnych i jedno liceum.

Ile ton pokarmów spożywa człowiek

Jak oblicza jeden z hygjenistów angielskich, człowiek 50-letni spożywa w swem życiu 25 ton (25.000 kilogramów) pokarmów pod różnemi postaciami.

Wielki żarłok spożywa w tym czasie około dziesięciu ton więcej, żarłocy jednak żyją wogóle krócej, niż ludzie odżywiający się normalnie.

Kobiety spożywają, według tego samego hygjenisty, o jedną piątą mniej pokarmów niż mężczyźni, bądź co bądź jednak i 20 ton stanowi ciężar niemały, który musi przejść przez organizm kobiety, nie licząc może jeszcze ciastek i czekoladek nadprogramowych.

Wreszcie hygjenista angielski stwierdza, że ludzkość spożywa obecnie daleko więcej owoców i jarzyn, niż dawnemi czasy, co zapewne, obok najnowszych zarządzeń hygjenicznych przyczynia się także do przedłużenia wieku ludzkiego.

—o—

Nominacja ambasadora Z. S. S. R. w Warszawie

MOSKWA, 4. 4. (PAT). Ukazał się tu dekret, podpisany przez prezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego Kalinina, odwołujący posła ZSRR w Warszawie Antonow-Owsiejenkę i mianujący ambasadorem Z. S. S. R. w Warszawie Jakóba Dawtiana, dotychczasowego posła sowieckiego w Atenach, przedtem posła w Teheranie, a poprzednio pierwszego radcę ambasady sowieckiej w Paryżu.

Echa 6 lutego w Paryżu

PARYŻ, 4. 4. (PAT). „Liberte" twierdzi, że przewodniczący komisji do wyjaśnienia wypadków lutowych, będzie musiał zwrócić szczególną uwagę na raport Framonda, odnoszący się do szarży policji na Placu Zgody w dniu 6 lutego o godzinie 23-ciej.

Według dziennika z raportu tego wynika, że policja szarżowała, atakując tłum bez uprzedniego przepisowego ostrzeżenia. Rozkaz strzelania wydany został przez komisarzy policji i kapitana gwardji.

Z rejestru „interesów" Stawiskiego

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Według wiadomości nadeszłych ze Szwajcarji, we wrześniu ub. r. Stawiski prowadził ożywione rokowania z wybitnemi osobistościami, celem założenia dwóch wielkich towarzystw, w których chciał ulokować 40 milj. fr. Jedno z nich miało na celu **wywóz broni** na Daleki Wschód, w szczególności do Chin, drugie zaś miało na celu uzyskanie **monopolu tytoniowego** na Węgrzech.

Jak daleko rokowania zostały doprowadzone świadczy fakt, że u jednego z notarjuszy w Neuf Chatel znaleziono akt prawny, który wyszczególnia punkty przyjętej zasadniczo umowy.

Tajne zbrojenie się stronnictw francuskich

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Kwestja tajnych zbrojeń poruszana jest coraz częściej przez prasę.

Dzienniki lewicowe oskarżają stronnictwa prawicy, o przygotowywanie rewolucji i odwrotnie prasa prawicowa oskarża ugrupowania lewicowe o tajne zbrojenie ich formacyj. Komunistyczna „Humanite" mówi o 1.500 rewolwerach z Hiszpanji, „Le Jour" natomiast o 14.000 karabinów pochodzących z Belgji.

Przed plebiscytem w Zagł. Saary

SAARBRUECKEN, 4. 4. (PAT). Według nadeszłych tu informacyj do Królewca zwołany został zjazd przywódców organizacji narodowo-socjalistycznej Zagłębia Saary, zrzeszonych obecnie w niemieckim froncie. Zjazd ten zorganizowany z polecenia kierownictwa niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej finansowany będzie przez partję.

SAARBRUECKEN, 4. 4. (PAT). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, iż rząd niemiecki założył ostatnio protest przeciwko zatrudnianiu przez komisję rządzącą Zagłębia Saary b. urzędników Rzeszy, którzy wyemigrowali z Niemiec.

SAARBRÜCKEN, 4. 4. (PAT). Włoski konsul honorowy Cutori przybył tu w charakterze specjalnego sprawozdawcy rządu włoskiego na okres przygotowań do plebiscytu. Przyjazd przedstawiciela dyplomacji włoskiej na dłuższy pobyt do Saarbrücken zwrócił uwagę tutejszych kół politycznych.

Hydroplan wpadł do Sekwany

PARYŻ, 4. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem w Ablon pod Paryżem spadł do Sekwany hydroplan wojskowy. Lotnik i mechanik wyszli bez szwanku. Pasażer, kontradmirał Martin, zastępca szefa sztabu francuskich sił lotniczych utonął.

Zwłoki braci-samobójców na torze kolejowym

PIOTRKÓW, 4. 4. (PAT). W nocy na torze kolejowym koło stacji Baby znaleziono zwłoki dwóch młodych mężczyzn, z których jeden trzymał w ręku rewolwer. Jak się okazało są to bracia Wędzonkowie, którzy postanowili wspólnie popełnić samobójstwo.

Katastrofa motocyklowa

ŁÓDŹ, 4. 4. (PAT). Na szosie koło Sieradza wydarzyła się katastrofa motocyklowa, której ofiarą padł jadący motocyklem dyrektor Kom. Kasy Oszczędności w Kaliszu Zarębski. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Telegramy

LONDYN. „Times" omawiając han dlowe rokowania prowadzone obecnie lub zamierzone w przyszłości przez Brytanję, twierdzi, że rokowania z rządem polskim mają się rozpocząć za trzy tygodnie.

PARYŻ. Inspektor Bonny bawi obecnie na Riwierze w miejscowości St. Rafael, gdzie zasięga pewnych informacyj doty czących de Busaca i jego otoczenia.

PARYŻ. W Saragossie wybuchł strajk powszechny, w którym biorą udział robotnicy zakładów prywatnych i miejskich. Tramwaje uruchomione zostały przez oddziały wojskowe. Dotychczas nie sygnalizowano żadnych incydentów.

PARYŻ. Bieżącej soboty przybędzie do Paryża przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson i zatrzyma się tu dwa dni. Henderson przyjęty będzie przez ministra Barthou.

PARYŻ. Prasa zamieszcza szczegóły dotyczące dekretów oszczędnościowych rządu, które ogłoszone będą jutro w dzienniku urzędowym. Dekrety w liczbie 15-tu zajmują 100 stron druku. Ogólna suma oszczędności wyniesie 2 miljardy 560 milj. franków. Do sumy tej należy jeszcze dodać 200 miljonów franków które zostaną osiągnięte przez wprowadzenie oszczędności na kolejach.

PARYŻ. „Matin" oblicza, że budżet wojskowy Rzeszy wynosi 2 miljardy mk.

BERLIN. Jak donosi urząd tajnej policji niemieckiej, w obozie koncentracyjnym w Kisslau popełnił samobójstwo przez powieszenie się b. poseł socjal-demokratyczny do Reichstagu i członek badeńskiej rady stanu, Marum, internowany w tym obozie od maja 1933.

BERLIN. Według sprawozdania Banku Rzeszy z 29 marca br. zapas środków pokrycia skurczył się o 17 milj. do sumy 245.2 milj. mk., zapas dewiz zmniejszył się o 9,2 milj., zaś zapas złota o 7.6 milj. do sumy 237.1 milj. Stosunek pokrycia na koniec marca br. wynosił 6.7 procent, wobec 8 procent w dniu 23 marca br.

WIEDEŃ. Przebywający w Czechosłowacji przywódcy socjaldemokracji Otto Bauer i Juljusz Deutsch zostali przez władze austrjackie pozbawieni obywatelstwa austrjackiego. Oprócz obu przywódców, obywatelstwo stracili trzej inni socjaliści, oraz bardzo wielu narodowych socjalistów.

RZYM. Bawiąca tu delegacja kombatantów francuskich przyjęta została przez premjera Mussoliniego.

RZYM. W czwartek rozpoczną się w Rzymie rokowania gospodarcze między delegacjami Włoch, Austrji i Węgier, w sprawach przewidzianych w protokole podpisanym dnia 17 marca w Rzymie. Rokowania potrwają do dnia 15 maja br.

ŁUCK. Wczoraj w 36 dniu procesu komunistycznego trwały oświadczenia oskarżonych w związku z ostatniemi zeznaniami św. Kozaka. W dniu jutrzejszym przemawiać będzie prokurator Stachurski.

Samobójstwa w Japonji

Japońskie ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza że w 1933 r. w Japonji popełniło samobójstwo 2. 558 osób, w czem 1.050 kobiet.

Ograbienie grobowca Nieznanego Żołnierza w Waszyngtonie

Policja waszyngtońska poszukuje gorliwie sprawców kradzieży, dokonanej w tych dniach w grobowcu Nieznanego Żołnierza na cmentarzu Arlington w Waszyngtonie.

W mauzoleum, wzniesionem nad tym grobowcem, wielu uczestników wielkiej wojny złożyło na pamiątkę swe złote medale i inne kosztowne dekoracje otrzymane podczas tej wojny od rządów wszystkich państw sprzymierzonych.

Otóż, większość dekoracyj skradziono z oszklonej szafy, gdzie były umieszczone choć przed mauzoleum stoi dniem i nocą wartownik.

Urywki z dnia

Rola masonów

Jakoś tak się już dziwnie złożyło, że znaczna większość zamieszanych w aferę Stawisky'ego osobników należy do masonerji. Pisze o tej sprawie „Kurjer Warszawski":

„Rola masonów w tej aferze stała się tak jawną i niewątpliwą, że Wielki Wschód, jedna z głównych organizacji masońskich, ogłosił odezwę, w której, **przyznając się poniekąd do winy** niektórych swych członków w ostatnich skandalach, oświadcza, iż żąda dymisji winowajców, i zapowiada środki energiczne przeciwko „braciom", podejrzanym o nieczyste sprawki.

Wszystko to jest może godne pochwały. Niestety, czynione jest bezimiennie. Masonerja, jak wiadomo, jest organizacją tajną. Ten szczegół nie pozwala brać na serjo żadnych jej oświadczeń publicznych, nigdy bowiem niewiadomo, co jest w nich szczere, a co jest podyktowane zagadkowemi manewrami.

Kompromitacja masonerji w skandalach Stawiskiego stała się tak **bezsporna**, że we Francji zapanował jak chyba nigdy przedtem, bardzo energiczny nastrój przeciwmasoński. Jeden z posłów, p. Xavier Vallat, złożył nawet w Izbie poselskiej interpelację, mającą na celu rozwinięcie motywów, które, według tego posła, powinnyby skłonić rząd do rozwiązania masonerji. Inna grupa polityków, w osobach pp. de Puységur, Béarn i Chopius, rozlepiła po całym Paryżu bojowe afisze, wyrażające w imieniu narodowej ligi antymasońskiej żądanie, aby rząd „wzorem paru krajów sąsiednich" (Niemcy i Włochy; dodajmy tu zarazem i Węgry) przystąpił do zlikwidowania tej „tajnej potęgi".

Organ chrześcijańskich demokratów L'Aube, polemizując ze wspomnianą odezwą Wielkiego Wschodu i zapytując, na czem to polega „działalność wyłącznie filantropijna", na którą się powołuje Wielki Wschód, kładzie jednak główny nacisk na to, że **cała działalność masonerji odbywa się w podziemiach.** „Tajemnica oto co charakteryzuje masonerję. I oto co burzy przeciw niej falę wściekłości oraz podejrzeń, która się tak rozlała obecnie. Albowiem jeżeli loże mają przed sobą cele tylko godziwe, to dlaczego się chowają? Czyż obawiają się prześladowania?... Stowarzyszenie tajne jest nonsensem w demokracji. Ci, którzy się chowają, ściągają na siebie podejrzenia. I to jest zupełnie naturalne". Taką samą opinję wyraża „Journal des Débats". Z wielkim impetem występuje przeciwko masonerji, jako organizacji tajnej, paryski Figaro. Dziennik ten zwraca przytem uwagę, że masonerja jest przedewszystkiem organem stronnictw lewicowych. „Obecnie — pisze — wszystkie masonerje trzech obrządków, tj. Wielki Wschód, Wielka Loża, Masonerja Mieszana Prawa Ludzkiego, należą do tego, co się w polityce nazywa lewicą. Odcienie doktryny nie są tak duże, aby przeszkadzały panowaniu zupełnej zgody między członkami". Dalej autor pisze: **„Masonerja jest główną kwaterą tajną, skąd stronnictwa lewicowe czerpią swoje natchnienie i swój kierunek. I gdzie następuje ich alians".**

We Francji niewątpliwie rozpoczyna się obecnie walka z masonerją.

„Niepodobna jednak — pisze „Kurjer Warszawski" — przewidzieć, na czem się ona skończy, potęga bowiem masonów jest niewątpliwie wielka. Prawda, że we Włoszech, gdzie przed rewolucją faszystowską wpływy masońskie były także duże, Mussolini **dał sobie z niemi łatwo radę.** Ale co się udało w jednym kraju, to niekoniecznie ma się udać w drugim.

Przykład niemiecki także nie jest wystarczający, aby mniemać, że historja się będzie powtarzała. Wiadomo, że wpływy masońskie w Niemczech były zawsze słabsze niż we Francji. Również i charakter masonerji niemieckiej był odmienny. Zbywało mu zwłaszcza na panującym charakterze antiklerykalnym. Z drugiej strony było w Niemczech dużo lóż, przepojonych duchem rasizmu i tzw. chrześcijanizmu germańskiego jeszcze wtedy, kiedy Hitler był tam nieznany nawet z nazwiska. Według Rista (Weltbühne), Junkrzy pruscy, przykładali dlatego dużo wagi do działalności niektórych lóż w Niemczech („Grosse Landesloge" itd.), że spodziewali się od nich akcji nacjonalistycznej i monarchicznej. „Loże pruskie — czytamy w jednem ze sprawozdań — utrzymują ideę czystości rasy niemieckiej; niechrześcijanie nie są do nich przyjmowani. Wzbronione jest także dopuszczanie do nich republikanów". Loże Starych Prus były wyraźnie organem polityki pruskiej w duchu junkierskim i polityki wszechniemieckiej. Inny autor w podobny sposób dowodzi, że loże niemieckie pod parciem imperjalistycznem stały się „służkami pangermanizmu".

Teraz, jak wiadomo, loże niemieckie zostały zlikwidowane, a raczej przerobiły się na „Narodowy Zakon Chrześcijański im. Fryderyka Wielkiego". Zakon ten wyznaje „chrześcijanizm narodowy" ze wspomnieniami pogańskiemi; hołduje ideałowi „germanizmu czystej krwi"; zrywa wreszcie wszelkie stosunki z podobnemi organizacjami międzynarodowemi".

Jak wiadomo, przed kilkoma miesiącami wielcy mistrze trzech starych lóż wysłali do Hitlera telegram, w którym go zapewnili o swojem całkowitem oddaniu i o swej gotowości do współpracy z rządem Hitlera. Ta niezwykła uległość, to samounicestwienie

„nie miało sobie równych w dziejach masonerji europejskiej. Niema też w Niemczech żadnej walki z masonami i rzecz jest przynajmniej na razie, całkowicie zlikwidowana".

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja we Francji:

„Tam też walka z masonerją będzie niewątpliwie przedsięwzięciem bardzo poważnem. O tem, żeby sama masonerja francuska dała się pognębić pod naciskiem ulicy, afiszów i interpelacji parlamentarnych, nie może być nawet mowy. Z drugiej strony kompromitacja masonerji jest, jak to już stwierdziliśmy wyżej, szczególnie jaskrawa, a jej charakter tajny dokuczył nietylko lojalnym politykom, lecz i szerszym kołom ludności.

W ten sposób zatarg ma cechy rozległe i trwałe.

Automobilizm a kryzys

Nie ulega wątpliwości, że u nas w Polsce sprawa rozwoju ruchu samochodowego przedstawia się bardzo niepomyślnie. Nie można bowiem wszystkiego składać na karb kryzysu. Dały się wprawdzie słyszeć głosy, że do spadku ilości kursujących samochodów przyczynił się nie Fundusz Drogowy, nie opłakany stan dróg bitych, nie wysokie cła i t. p., lecz tylko kryzys, jednem słowem czynniki natury ogólnogospodarczej, działające nietylko u nas, ale i gdzieindziej.

Gdyby tak było istotnie, to spadek ilości będących w ruchu samochodów byłby wszędzie mniej więcej jednakowy, jak to się dzieje i w innych dziedzinach gospodarki narodowej. Zastrzec się należy, że jakkolwiek pomiędzy krajami łączność gospodarcza została ostatniemi czasy znacznie rozluźniona, jednak nie do tego stopnia, aby różnice były zbyt rażące. To też jeżeli porównać bądź obroty handlu międzynarodowego, bądź produkcję przemysłową, to wszędzie stwierdzimy pewną równomierność zachodzących zmian.

Zupełnie inny obraz otrzymamy, jeżeli weźmiemy pod uwagę ruch samochodowy. Zestawiając 10 krajów, posiadających około 90% samochodów ogólnej ich ilości na kuli ziemskiej przekonamy się, że ilość ta w ciągu ostatnich 2 lat zmniejszyła się tylko o 1.5% (z 35.805.600 do 35.263.400): Pomimo kryzysu, pomimo olbrzymiego spadku wszelkiej wytwórczości, a w tej liczbie i samochodowej, — samochód stał się środkiem lokomocji tak powszechnym, że na zachodzie oparł się zwycięsko nawet kryzysowi. — W Anglji liczba samochodów wzrosła o 2.7% (z 1,529.5 do 1,570.2 tys.), w Czechosłowacji o 16.0% (z 79,0 do 91.6 tys.), we Francji o 17,4% (z 1,459.6 do 1,713.4 tys.), natomiast w Niemczech ilość ta spadła o 1.0% (z 679.3 do 672.6 tys.), w Kanadzie o 3.2% (z 1,224.1 do 1.187.0 tys.), w Stanach Zjednoczonych o 2.7% (z 26.697.4 do 25.986.3 tys.), w Argentynie o 9.6% (z 366.3 do 331.0 tys.). W Polsce natomiast liczba ta spadła o 27.8% (z 38.8 do 28.0 tys.). Cyfry przytoczone dotycza r. 1931 i 1932, a w r. 1933, dla którego brak jeszcze danych, cyfry powyższe wypadną prawdopodobnie jeszcze bardziej rażąco. W każdym razie wiadomo, że ilość samochodów w Polsce w dalszym ciągu spadała, wówczas gdy w Stanach Zjednoczonych po 3-letnim spadku produkcja ponownie zaczęła wzrastać. Trudno zaś przypuścić aby fabryki produkowały na skład, zwiększenie wytwórczości niewątpliwie zostało wywołane wzmożonym popytem.

Tak więc cyfry powyższe stwierdzają, że Polska w dziedzinie komunikacji samochodowej oderwała się od całego świata. Jeżeli jednak oderwanie się to zwykle rozumiane było w sensie dodatnim, w danym razie jest ono wysoce ujemne. Poza przyczynami ogólnemi w Polsce działają pewne warunki lokalne, a powoływanie się na kryzys światowy jest mało przekonywujące. W Stanach Zjednoczonych na 1000 mieszkańców przypada przeszło 210 samochodów, u nas — zaledwie 0.9. Można przypuszczać, że ten ułamek prawdopodobnie będzie w przyszłości jeszcze mniejszy.

Z. K.

Organizacja pracy domowej młodzieży szkolnej

Pojawiające się od czasu do czasu narzekania na przeciążenie młodzieży szkolnej pracą domową mają główne swe źródło w nieuregulowaniu tej sprawy przez szkołę. Jeśli przeglądniemy literaturę pedagogiczną z ostatnich lat kilkunastu, zauważymy brak większego zainteresowania się tą kwestją. Usprawiedliwić to można warunkami pracy pedagogicznej. Wyczerpuje ona siły duchowe i fizyczne nauczycielstwa tak, że każde nowe obciążenie go, o ile nie wynika z jego własnego zainteresowania, schodzi do rzędu bezwartościowych pozycyj formalnych.

Zainteresowanie dla tego zagadnienia stara się od lat kilku obudzić Marjan Golias, profesor państwowego gimnazjum III. im. króla Stefana Batorego we Lwowie, znany wśród filologów z dobrych podręczników, jak „Wstępna nauka języka greckiego", „Puer Romanus" dla kl. I (wspólnie z J. Kowalskim) oraz z działalności w Polskiem Towarzystwie Filologicznem. Z problemem pracy domowej zapoznał najpierw młodzież szkolną w czasopiśmie humanistycznem „Filomata" (nr. 12 z r. 1930) w artykule: Jak uczyć się na pamięć. Ważność tej sprawy rozwinął następnie przed rodzicami w broszurce: Organizacja pracy domowej ucznia (Lwów—Warszawa, 1931 w wydawnictwie: Współpraca domu i szkoły w dziele wychowania młodzieży — nr. 4). Obecnie zabiegi swoje zwrócił w stronę nauczycielstwa w wydanej przed kilku miesiącami książeczce pt. Rola szkoły w organizowaniu pracy domowej ucznia (Państwowe Wydawnictwo książek szkolnych.)

Chcąc wprowadzić w istotę zagadnienia, autor naświetlił najpierw stosunek jaki się wytworzył do tej kwestji w teorji i w praktyce w ciągu 20 lat ostatnich. Następnie określił rolę szkoły w organizowaniu pracy domowej ucznia, omówił konieczność ustalenia zakresu pracy domowej, skoordynowania wymagań nauczycieli, utrzymania odpowiedniego toku nauczania i stałego wskazywania młodzieży, jak się ma uczyć. Wkońcu zajął się warunkami zewnętrznemi, jakie są konieczne dla dobrego zorganizowania pracy domowej ucznia. Dodał także dokładną bibljografję.

Jeśli zrozumiemy, że to sprawa żywa, odzywająca się codziennie w pracy szkolnej i domagająca się rychłego rozwiązania, gdyż w następstwach ujemnych odbija się na zdrowiu młodzieży, wówczas znajdziemy tyle energji i zapału, iż usuniemy niejedno zło, jakie się tu i ówdzie kryje.

espe

—o—

Kronika stanisławowska

Roboty ziemne. Jak już donosiliśmy, przystąpiono do akcji robót ziemnych, w celu zmniejszenia bezrobocia, oraz pomocy biednej ludności. W związku z tem, Stanisławów otrzymał już 3 wagony zboża, a powiat 5 wagonów, które przeznaczone są do rozdzielenia pomiędzy robotników zatrudnionych przy robotach ziemnych.

Przeniesienia. P. Łochański Stefan kontroler ruchu, został przeniesiony do Dyrekcji kol. w Radomiu. P. Dobrzański W. z Wydz. Ruchu w tut. Dyrekcji przeniesiony został do Dyrekcji Kol. we Lwowie.

Zniżki czynszów w budynkach kolejowych. Podobno z upoważnienia Min. Komunikacji, Dyrekcja Okr. Kol. Państw. w Stanisławowie, ma przeprowadzić z dniem 1 kwietnia br. zniżkę czynszów w budynkach mieszkalnych kolei państw. około 30 proc.

Akademicki wieczór taneczny. Już w sobotę 7 kwietnia br. odbędzie się Akad. wieczór taneczny, w salach balowych Z. K. P. przy ul. Ormiańskiej l. 18. Zainteresowanie zabawą b. wielkie, o czem świadczą liczne zgłoszenia po zaproszenia. Nadmieniamy, że wstęp na salę ściśle za zaproszeniami. O ile ktoś przez pomyłkę lub zapomnienie, nie otrzymał zaproszenia, zechce się zgłosić po takowe do lokalu T-wa, przy ul. 3-go Maja l. 26 codziennie od 19-ej do 20-ej. Orkiestra Wójcika ze Lwowa.

Wielka rewja mody. Dnia 8 kwietnia br. o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w sali Teatru im. Moniuszki wielka rewja mody wiosennej i letniej na której zaprezentowane będą najnowsze kreacje z dziedziny mody damskiej i męskiej. Pokaz mody, urządzony na wzór wielkomiejski, wzbudził wielkie zainteresowanie w eleganckim świecie Stanisławowa, tem bardziej, że udział swój zapewniły najpiękniejsze i najelegantsze panie z towarzystwa które wystąpią w roli uroczych „modelek".

Nowy szef prokuratury stanisławowskiej. Z dniem 26 marca br. objął rzędowanie nowy szef prokuratury p. Götz, który w związku z przybyciem do Stanisławowa, otrzymał urlop do dnia 5 bm. W tym czasie agendy prokuratury prowadzić będzie wiceprok. Sirko.

Przeniesienie b. referenta bezpieczeństwa. B. referent bezpieczeństwa w tut. starostwie, p. Biłogan, ostatnio zatrudniony w Urzędzie Wojewódzkim został przeniesiony do starostwa w Przemyślu.

Co na to władze sanitarne? U zbiegu ulicy Romanowskiego i Kolejowej a zwłaszcza na końcu ul. Romanowskiego, stale mieszkańcy tej ulicy wylewają różne nieczystości na asfalt, specjalnie z małego domku, który jest „domem noclegowym" jak głosi brudny napis. Zwracamy uwagę odpowiednich czynników, na powyższy fakt i prosimy by wkońcu obecny stan ukrócić, a winnych pociągnąć do odpowiedzialności. Pomijając to, że taki wygląd ulicy z punktu widzenia estetycznego, wcale nie jest piękny, to gorsze że wylewane nieczystości zatruwają powietrze swem zapachem, oraz są siedliskiem różnych chorób.

Udaremnienie wykonania egzekucji. Hryń Basarab, został skazany przez s. o. s. Cetisa na karę 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem na trzy lata, za to, że udaremnił przeprowadzenie egzekucji sekwestratorowi Urzędu Skarbowego w Stanisławowie J. Dziniakowi, oraz za usiłowane pobicie W. Petraczka, strażnika gminnego.

Kradzieże. Na szkodę p. Mandrykowej skradziono zimowy płaszcz, a E. Baranowi skradziono 300 kg drzewa.

Wandalski czyn fryzjera. W sobotę 31 marca br. zdarzył się niebywały wypadek w zakładzie fryzjerskim Kwolika przy ul. Sapieżyńskiej, który warto przytoczyć celem poinformowania Szan. Czytelników, o postępowaniu tego pana. W godzinach przedwieczornych, wszedł do zakł. fryzjerskiego Kwolika student Politechniki p. B. w zamiarze ostrzyżenia się. Po pewnym czasie weszło do fryzjerni dwóch panów, których Kwolik obsłużył przed p. B. Na uwagę tego ostatniego, że przyszedł przed tymi panami i że niema czasu czekać, Kwolik w ordynarny sposób napadł na p. B. wyzywając go i znieważając czynnie. Poza tem rzucił obelgi pod adresem akademików. Pan B. zaskoczony takiem postępowaniem wezwał posterunkowego, który zapisał sobie (tylko!) nazwisko Kwolika. Niezależnie od tego p. B. wniósł skargę do sądu, a Z. A. M. P. „Koło Stanisławowian" wniosło skargę do Izby Rzemieślniczej.

Titulescu o manifestacjach rewizjonistycznych

Rewizjonizm węgierski jest koncepcją karygodną

BUKARESZT, 5. 4. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych minister Titulescu odpowiadając na interpelację omówił szeroko sprawę ostatnich manifestacyj rewizjonistycznych. Minister podkreślił, że

między rewizjonizmem węgierskim i włoskim istnieje znaczna różnica. Rewizjonizm włoski, jak się zdaje, ma charakter zasady opartej na poglądzie, że traktaty nie są wieczne. Rewizjonizm węgierski ma charakter pozytywny i opiera się na pragnieniu zwiększenia terytorjum obecnych Węgier.

Rewizjonizm włoski ma charakter ogólny, ponieważ Włochy nie żądały dodziś czegokolwiek dla siebie samych, natomiast węgierski rewizjonizm ma charakter ściśle egoistyczny, stanowiący wyraz odwiecznych tendencyj.

Jeśli rewizjonizm włoski jest koncepcją błędną, to rewizjonizm węgierski jest koncepcją karygodną.

Przechodząc do sprawy gwarancji granic, minister podkreślił z naciskiem pierwszeństwo sojuszu, jaki łączy Rumunję z Polską, zaznaczając, że zarówno Polska jak i Rumunja są usposobione głęboko w duchu pokojowym. W zakończeniu minister oświadczył, iż rozwiązanie problemu austrjackiego, który jest ośrodkiem i ogniskiem sporów politycznych w Europie, nie może nastąpić w drodze sztucznej. W tym wypadku musimy zachować status quo.

Mowa ministra Titulescu przyjęta została przez Izbę oklaskami i rozplakatowana będzie w całym kraju.

Represyjna ustawa

WASZYNGTON, 5. 4. (PAT). Senat przyjął projekt ustawy przyjętej już przez Izbę Reprezentantów **o nieudzielanie pożyczek rządom i obywatelom krajów zalegających w spłacie długów wobec Stanów Zjednoczonych.**

Prezes komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, Reinolds, oświadczy, że korporacje dla popierania eksportu i importu nie udzielą żadnych pożyczek ZSSR, dopóki Moskwa nie zgodzi się na wyrównanie swych zobowiązań.

Bulla o rozszerzeniu odpustu Roku Jubileuszowego

na świat cały

MIASTO WATYKAŃSKIE, 5. 4. (KAP). Wczoraj ogłoszoną została bulla „Quod superiore anno“, rozszerzająca odpusty Roku Świętego na cały świat katolicki. W dokumencie tym, wydanym pod datą 2 kwietnia Ojciec św. wyraża na wstępie zadowolenie ze wspaniałego przebiegu Jubileuszu i obfitych jego owoców, czego wyrazem były niezwykle liczne i tłumne pielgrzymki przybywające z całego świata i obejmujące rzesze zarówno starców, mężów dojrzałych, jak i młodzieży, zarówno robotników w pocie czoła zdobywających swój chleb powszedni, jak członków najwyższych warstw społecznych i tych, co piastują wysokie godności publiczne.

Ponieważ jednak nie wszyscy mogli przybyć do Rzymu, uważa Ojciec św. za wskazane Jubileusz rozszerzyć na cały świat, a mianowicie na okres od oktawy Wielkiejnocy roku bieżącego do oktawy Wielkiejnocy roku 1935. — Dalej wzywa Papież duchowieństwo i biskupów, aby zechcieli odpowiednio przygotować swych wiernych do wykorzystania dobrodziejstwa tego nadzwyczajnego przywileju udzielanego przez Kościół, przedewszystkiem przez ogłaszanie rekolekcyj, misyj i wykładów.

Dla uzyskania odpustów jubileuszowych prócz modlitw w intencji Ojca św. i w intencjach podanych w bulli „Quod super“ Papież pragnie, by podniosły się do Boga błagania o dalszy wzrost misyj wśród niewiernych i o powrót do jednej owczarni zbłąkanych dyssydentów, wreszcie, by zadośćuczyniono i naprawiono krzywdy wyrządzone Boskiemu Majestatowi przez wojujących bezbożników, usiłujących z serc ludzkich wyrwać największą pociechę religji i odsunąć ludzkość od prawdziwej cywilizacji.

Następnie bulla papieska oznajmia, że w ciągu roku, w dniu, który zostanie wyznaczony, w bazylice św. Piotra odbędzie się ze współudziałem Ojca św. specjalne uroczyste nabożeństwo ekspijacyjne. Opis dokładny warunków uzyskania odpustów jubileuszowych kończy tę bullę.

Sprytne oszustwo w tramwajach

bukaresztenskich

BUKARESZT, 5. 4. (PAT). Prasa donosi o zręcznem oszustwie, którego ofiarą padł zarząd tramwajów miejskich w Bukareszcie. Mianowicie rano, w chwili wyjazdu wozów na miasto, **przybyło do remizy trzech osobników, ubranych w mundury konduktorskie, którzy wzięli w posiadanie tramwaj kursujący na jednej z głównych ulic miasta i jeździli nim przez cały dzień, sprzedając fałszywe bilety jazdy.**

Wieczorem oszuści pozostawili tramwaj w bocznej ulicy i zniknęli, unosząc ze sobą około 20.000 lirów, uzyskanych ze sprzedaży biletów.

Rekordowy termin paktu

między Z.S.S.R. a państwami bałtyckiemi

MOSKWA, 5. 4. (PAT). Jak już donosiliśmy, wczoraj został podpisany w Moskwie akt prolongujący istniejący między ZSRR. a Łotwą, Estonją i Litwą pakt nieagresji i konwencji koncyljacyjnej do r. 1945. Po akcie podpisania wygłosił przemówienie komisarz dla spraw zagranicznych Litwinow, w imieniu państw bałtyckich przemówił poseł litewski Bałtruszajtis.

Litwinow porównał przedłużenie paktu do przedterminowego wykupna weksli, co świadczy zarówno o dobrej woli i świetnej sytuacji wystawców, jak i stanowi w historji dyplomacji rzadko notowany fakt zawarcia konwencji pokojowej na tak długi okres czasu.

10 lat, na jakie przedłużono pakty, jest rekordowym terminem do tego rodzaju zobowiązań. Bezterminowy projekt paktu został przez rząd sowiecki odrzucony. Propozycja sowiecka niema jednak charakteru tymczasowego. Oznacza natomiast stałą tendencję pokojową polityki sowieckiej.

W zakończeniu swego przemówienia komisarz Litwinow podkreślił, iż **państwo sowieckie nie żywi żadnych zamiarów rewizji istniejących traktatów.** W odpowiedzi na to przemówienie poseł Bałtruszajtis przyłączył się do słów Litwinowa, wyrażając życzenie rozkwitu i wzrostu potęgi ZSRR.

MOSKWA. 5. 4. (PAT). W najbliższych dniach kom. Litwinow udaje się do Genewy, dokąd zamierza przybyć 10 bm. Wiadomości o projektowanem spotkaniu z min. Titulescu w sprawie nawiązania stosunków między ZSRR. a Małą Ententą, w/g opinji moskiewskich kół politycznych, są wysoce prawdopodobne.

Nominacja biskupa-sufragana diecezji katowickiej

MIASTO WATYKAŃSKIE, 4. 4. (KAP) **Ojciec Święty mianował ks. prałata dr. Teofila Bromboszcza, proboszcza z Mysłowic, biskupem - sufraganem diecezji Katowickiej.**

Ks. Prałat Teofil Bromboszcz urodził się 25 kwietnia 1886 r. w Ligocie pod Katowicami, wyświęcony został 26 czerwca 1912 r. mianowany następnie prałatem domowym Jego Świątobliwości i Kanonikiem Kapituły Katedralnej w Katowicach oraz członkiem Rady Administracyjnej i Cons. vigilantiae, piastował jednocześnie funkcje cenzora książek i egzaminatora prosynodalnego.

Powódź w Stanach Zj.

NOWY JORK, 5. 4. (PAT). Wskutek nagłej odwilży i znacznych opadów atmosferycznych w północno-zachodniej części kraju wystąpiły wielkie powodzie, które wyrządziły znaczne szkody materjalne.

Na rzece Hudson runęły dwie wielkie zapory i mosty. 10 osób postradało życie w falach rzeki.

Budowa portu drzewnego w Gdyni

GDYNIA, 5. 4. (PAT) Dnia 31 marca br. podpisana została umowa między skarbem państwa a spółką „Peged“ na budowę portu drzewnego w Gdyni. Umowa przewiduje udział „Peged“ w kosztach budowy oraz uruchomienie części terenów jeszcze w ciągu bież. roku.

Spółka Peged, eksportująca materjały drzewne głównie z lasów państwowych, oraz częściowo prywatnych, do wszystkich części świata, z wyjątkiem jak dotąd, Australji, uzyska w ten sposób stały punkt oparcia w Gdyni. Port drzewny Spółki Peged obejmie 120.000 metrów kwadr., pod Oksywią w pobliżu marynarki wojennej. — Roboty wstępne, polegające na wbijaniu próbnych pilotów i pogłębieniu basenu, zostały już rozpoczęte i prowadzone są w szybkiem tempie.

Ujęcie szajki rabusiów

w Tarnowie

Kraków, 6 kwietnia.

W swoim czasie podawaliśmy notatkę o dokonanym 20 marca br. napadzie rabunkowym na szkodę dr. Blumenfelda Henryka, zam. w Tarnowie. Policja prowadząca dochodzenia ustaliła, że służąca poszkodowanego, Zofja Baran, wraz z zawodowym przestępcą, a swoim narzeczonym uplanowała okradzenie Blumenfelda. Dla odparcia ewentualnych podejrzeń upozorowała napad rabunkowy.

W krytycznym dniu narzeczony Baranówny, Pękala Stanisław, przybrawszy sobie do pomocy Władysława Wiśniewskiego, poinformowany przez Baranównę, że chlebodawcy jej wyszli z domu, wszedł do mieszkania Blumenfelda, skąd skradł około 1.000 zł., kilka dol. amer., srebrne nakrycie stołowe i szereg innych rzeczy.

Sprawcy po dokonanej kradzieży związali Baranównę, umieścili ją w łazience i dla upozorowania rabunku uderzyli ją ręką w nos, powodując w ten sposób krwotok.

W czasie indagacji przez organa PP. sprawcy przyznali się do zarzuconego im czynu, wskazali miejsce gdzie zakopali w polu skradzione rzeczy, które następnie wydobyto i zwrócono poszkodowanemu. W czasie przeprowadzanej rewizji domowej u sprawców znaleziono około 700 zł. i 6 dol. amer. Resztę pieniędzy zdołali oni w międzyczasie roztrwonić.

Pieniądze dla Żydów, a co dla Polaków?

„Moment" z 25 ub. m. w depeszy ż. a. t. z Warszawy donosi:

„— Poseł Wiślicki odbył ostatnio konferencję z min. skarbu Zawadzkim i min. opieki społecznej gen. Hubickim w sprawie wypłacenia kasom bezprocentowym zapomóg, przewidzianych w budżecie 1933-34 r. i dotąd nie wypłaconych. W wyniku konferencji, jak dowiaduje się ż. a. t., bank „Cekabe" otrzyma w tych dniach 100 tys. zł., przeznaczonych na kredyty dla kas bezprocentowych w Polsce".

„Cekabe" — jest to centrala żydowskich kas bezprocentowych.

Dla żydowskiego handlu i rzemiosła sto tysięcy złotych, dla polskiego: przymusowe organizacje, przewidziane w nowym Prawie Przemysłowym, ograniczenie uprawnień dla polskich cechów.

—o—

Polsko-angielskie rokowania węglowe

LONDYN, 5. 4. (PAT). Radjo londyńskie podało dziś wiadomość, że w przyszłym tygodniu przybędzie do Londynu delegacja polskich przemysłowców węglowych, która rozpocznie rokowania z delegacją angielskich przemysłowców węglowych. Przedmiotem rokowań ma być sprawa podziału rynków, oraz kwestja cen.

Radjo brytyjskie podaje dalej, że mimo, iż rokowania rozpoczną się z inicjatywy rządu, to jednak są one również wynikiem wizyty angielskich przemysłowców w Polsce. Rokowania te, według informacji radja brytyjskiego, nawiązane zostają w związku z rozpocz nającemi się rokowaniami polsko-br tyjskiemi o zawarcie układu handloweg

Wyrok na zabójców prem. Duki

BUKARESZT, 5. 4. (PAT). Trybunał wojenny po 18-dniowej rozprawie ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok w sprawie 52 członków Żelaznej Gwardji, oskarżonych o udział w morderstwie prem. Jana Duki.

Trzej główni oskarżeni, którzy bezpośrednio dokonali zamachu, mianowicie Constantinescu, Caranica i Pelimace zostali skazani na dożywotnie ciężkie roboty. Pozostałych 49 oskarżonych sąd uniewinnił.

Napięcie między Polską a Litwą

Prof. Birżyszka ogłasza o stosunkach polsko - litewskich w „Musu Vilnius" Nr. 6 uwagi tej treści:

„— Corocznie na wiosnę odżywa kwestja stosunków polsko - litewskich, a właściwie kwestja pogłosek o tych stosunkach. Po kawiarniach kowieńskich, wileńskich, szawelskich, telszewskich i t. d. szepcą ludzie o stosunkach polsko - litewskich, urozmaicając nudy życiowe.

Biorąc sprawę wileńską z poważnego punktu widzenia, Litwini muszą się trzymać jednej, prostej i wyraźnej drogi. Jak w swoim czasie dążyli Litwini wytrwale do uzyskania wolności prasy i osiągnęli swój cel, tak samo teraz, stając do walki o Wilno z o wiele liczniejszym przeciwnikiem, Litwini walkę tę wygrają, o ile nie będą zbaczali z prostej drogi. Jeżeli chodzi o jakieś obietnice polskie, to nie można się spodziewać po nich szczerości. Ten, kto pamięta powstanie pe-wiaków, przygotowywane przez Warszawę w 1919 r. przeciwko niepodległości Litwy, pogwałcenie paktu suwalskiego w 1920 r., prześladowanie Litwinów wileńskich w 1921 r. i innych latach, sfabrykowanie Sejmu Wileńskiego w 1922 r., sfabrykowanie listu nauczycieli, rzekomo więzionych, z Worń w 1927 r., zbrojenia emigrantów i t. d. w 1927 r., narady legjonistów w Landwarowie w 1928 r. w sprawie napaści na Kowno, wreszcie bezwstydne retorsje w r. 1934: nie może oczekiwać poważnie wyraźnych i szczerych propozycyi od rządu Piłsudskiego.

Postawićby ktoś mógł zarzut, że Zw. Wyzw. Wilna powtarza wciąż starą piosenkę i pragnie, by się Litwa z Polską nigdy nie porozumiały. Zarzut ten byłby jednak niesłuszny. Gdy Polska dobrowolnie, czy niedobrowolnie odda Litwie Wilno, Związek Wyzw. Wilna pierwszy się tam znajdzie. Zw. cieszyłby się przeto najszczerzej, gdyby się naprawdę dało porozumieć z Polską w sprawie Wilna polubownie i podjąć nareszcie spokojną pracę kulturalną w samej Wileńszczyźnie przez dążenie do uzgodnienia działalności po szczególnych narodowości, by ceniły one i broniły Niepodległej Litwy.

Nie należy wątpić, że z Polską dałoby się dobrowolnie porozumieć. — Obeszłoby się bez pośredników. ZWW. zawsze był przeciwny biernemu stanowisku.

ZWW. wie jednak, że to droga bardzo długa i wymagająca całkowitej otwartości. Otwartość tą zaś zmusza do oświadczenia, że oczekiwanie propozycji dobrowolnego zwrotu Wilna od tych, którzy to Wilno od Litwy odebrali, byłoby równoznaczne z oczekiwaniem mleka od kozła! Nie powinni więc Litwini usypiać się bajkami o t. zw. możliwych do przyjęcia propozycjach, lecz dalej kroczyć po dawnej, tak niemiłej dla Warszawy otwartej drogi walki. Ani fałsze prasy polskiej, ani fałsze radja wileńskiego, a nawet warszawskiego, rozgłaszane przeciwko Litwinom aż do ostatniej chwili, nie wykazują, by mieli Litwini oczekiwać czegoś dobrego od rządu Piłsudskiego. Brak tylko jeszcze fabrykacji nowego listu... prześladowanych nauczycieli Polaków".

Głos ten świadczy o wznowieniu znacznego napięcia w stosunkach polsko - litewskich, a trzeba zaznaczyć, że było to pisane jeszcze przed oświadczeniami p. min. Becka z 25-go ub. m.

—o—

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 6 b. m.: Chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

ZIELONE ŚWIĄTKI W RZYMIE

Któż z nas nie pragnąłby spędzić najpiękniejszych wiosennych świąt w Rzymie, zwiedzić Neapol Wenecję, Padwę? Te dalekie miasta mają nieodparty urok i zależnie od tego, kto o nich myśli: dla jednych są uosobieniem słonecznej ciszy i odpoczynku, dla drugich uosobieniem harmonijnego piękna i radości.

Dla Chrześcijan — to miasto otoczone aureolą bohaterstwa niespotykanego w całych dziejach ludzkości w tak wielkiej potędze miasto stwierdzające dobitnie, że wolny duch nigdy nie ugnie się przed brutalną przemocą i siłą złotego cielca. Tam, gdzie przed wiekami pyszni Cezarowie szydzili z tych bohaterów którzy jednym pokłonem nawet nie chcieli zaprzeczyć swej wierze i wyżej cenili sobie godność chrześcijanina od śmierci męczeńskiej — dziś rozprzestrzeniają się skrzydła Watykanu, skąd potęga ducha chrześcijańskiego promieniuje na świat cały.

Aby umożliwić osobom nawet mniej zamożnym spędzenie Zielonych Świąt w Rzymie, jest zorganizowana popularna Pielgrzymka pod Protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa Okoniewskiego, która wyruszy z Warszawy w dniu 17 maja, a powróci w dniu 26 maja. Koszt udziału w niej w klasie 3-ciej wraz ze zwiedzaniem Padwy i Wenecji wynosi tylko zł. 385.

Zapisy przyjmują: Akcja Katolicka w Pelplinie i Towarzystwo Wagons-Lits-Cook w Warszawie, Krak. Przedmieście 42/44. (x)

Spór na temat rasowej teorji hitleryzmu

RZYM, 5. 4. (PAT). Niezmiernie charakterystyczna dla obecnych stosunków włosko - niemieckich jest polemika, którą podjął rzymski „Lavoro Fascista" z niemieckim dziennikarzem Karolem Buschem, który na łamach „Der Deutsche", organu niemieckiego frontu pracy, opisał swe wrażenia z podróży po Włoszech.

Busch, uważając bezwzględną wyższość hitleryzmu nad faszyzmem, stwierdza, iż faszyści zaniedbali prawo krwi i pomieszali rasy. „Lavoro Fascista" odpowiedział bardzo ostro zarzucając Buschowi ignorację i pochopność do nieprawdziwych wniosków. Na specjalną uwagę zasługuje odpowiedź dana Buschowi na temat rasowej teorji hitleryzmu. Faszyzm opiera się na zbyt starej cywilizacji, aby mógł brać na serjo zasady, które nadawać się mogą raczej do hodowli kur lub koni.

Na zakończenie dziennik zaprasza w ironicznych słowach Buscha, aby raz jeszcze przyjechał do Włoch, ponieważ dotychczas niczego się nie nauczył.

Jeszcze jeden „wąż morski"

Tym razem na południu. Mianowicie rybacy egipscy odkryli w pobliżu Port Said wyrzucone na brzeg morski i częściowo zasypane już piaskiem pustynnym ciało jakiegoś olbrzymiego, nieznanego zupełnie potwora.

Potwór ten ma 15 metrów długości, a 3 metr. obwodu, — sam ogon mierzy ponad 3 metr.

Rybacy próbowali przetransportować to olbrzymie cielsko, ważące około 15 tysięcy kg., ale wszelkie próby okazały się daremne.

Rząd egipski wysłał na miejsce fachowców celem zbadania tego potwora. (r.)

Wielkie śniegi na Węgrzech

BUDAPESZT, 4. 4. (PAT). Na Węgrzech spadły wielkie śniegi. W wielu miejscach przerwana jest komunikacja. Temperatura spadła do 4 a nawet 6 st. poniżej zera.

Ś. P.

Dr. Roman Strojnowski

Rotmistrz Rez. W. P.

Prezes Małopolskiego Tow. Rolniczego, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5-go kwietnia 1934 r., przeżywszy lat 48.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie w sobotę dnia 7-go kwietnia b. r. o godzinie 3-ciej popołudniu, z domu żałoby przy pl. Marjackim l. 7, do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim, o czem zawiadamiają

Matka, Siostra i Rodzina.

Msza Św. Żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 10-go kwietnia b. r., o godzinie 9-ej rano w Archikatedrze obrządku łacińskiego.

Osobno zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Miejski Zakł. Pogrzeb. „Concordia" Sobieskiego 16. tel. 25-32.

Powodzenie angielskiej pożyczki wewnętrznej

LONDYN, 5. 4. (PAT). Subskrypcja 3 proc. pożyczki emitowanej przez skarb angielski otwarta dziś rano, została zamknięta już o godz. 11.30. Pożyczka wynosi 150 miljonów funtów szterlingów na 3 proc. Kurs emisyjny 98 na 100. Pożyczka spłacona będzie w okresie od r. 1959 do 1969.

Manifestacja na grobach

BERLIN, 5. 4. (PAT). Donoszą z Wiednia, iż członkowie rozwiązanego republikańskiego Schutzbundu urządzili wczoraj na grobach straconych przywódców rewolty ludowej manifestację skierowaną przeciwko rządowi.

Bilans strasznego pożaru w Hakodate

TOKIO, 5. 4. (PAT). Miasto Hakodate było widownią nowej katastrofy. Wybuch wielkiego zbiornika benzynowego wywołał nowy pożar zabudowań, znajdujących się na wybrzeżu w pobliżu portu handlowego. Dwie osoby poniosły śmierć, 15 jest rannych. Kilka domów jest zupełnie zniszczonych.

Według ostatecznych oficjalnych danych, w pożarze z 21 marca zginęło w Hakodate 1987 osób.

Apel do urzędników francuskich

PARYŻ, 5. 4. (PAT). Po uchwaleniu przez Radę Ministrów wczoraj dekretów oszczędnościowych, rząd zwrócił się dziś z odezwą do urzędników państwowych, przypominając wszystkie wysiłki oszczędnościowe poprzednich rządów, mające na celu niezbędne uzdrowienie finansów kraju. W budżecie obrony narodowej przeprowadzono oszczędności ponad 2 miljardy franków, zaś oszczędności w dziale inwestycyj państwowych wyniosły 500 miljonów. Odezwa stwierdza, że konwersja przeprowadzona dzięki ofiarności rentjerów, przyniesie 1.500 miljonów franków.

Rząd zażądał dalej podwyżki podatków i wzmocnienia kontroli skarbowej, oraz dochodów nadzwyczajnych w sumie 4 miljardów fr. Tymczasem więc deficyt budżetowy zostanie pokryty. Rząd widzi się zmuszonym odwołać się do urzędników państwowych, dając im do wyboru pomiędzy dekretami oszczędnościowemi rządu, zamknięciem kas publicznych, lub inflacją. Rząd jest przekonany, że urzędnicy państwowi zrozumieją konieczność tych dekretów oszczędnościowych i przez to przyczynią się nietylko do uzdrowienia finansów publicznych, lecz również do utrzymania waluty, która stanowi rękojmię przyszłości i zabezpieczenie dla wszystkich Francuzów.

Zmiany wśród komorników krakowskich

Kraków, 5 kwietnia.

W dniu 1 stycznia br. o czem donosiliśmy, dostali wypowiedzenia wszyscy komornicy w Krakowie na dzień 1 kwietnia. Od 1 kwietnia nastąpiła reorganizacja służby komorników i zmniejszenie ilości okręgów.

Poprzednio było 18 okręgów, z taką ilością komorników, obecnie zmniejszono je do 12 z 12 komornikami. — Prócz tego przyłączono do Krakowa Skawinę i Liszki, znosząc temsamem tamtejsze urzędy komorników. Na dalszy okres trzymiesięczny zostali mianowani dawni komornicy: Raczyński, Ornatowski, Paszyński, Szwertner, Zimowski, Spytek, Jordan. Zwolnieni zostali zupełnie: Mikosz, Michalski, Czajka, Pałasz, Sudyło. W ciągu stycznia zostali zwolnieni jeszcze w zupełności Schönborn, dr. Krzetuski. Pozatem mianowano dalszych 6 komorników.

Wszyscy komornicy narazie będą pełnić przez trzy miesiące swoje funkcje, poczem nastąpi albo ustalenie, albo zostaną zwolnieni i zastąpieni innymi. Komornik Winkler został przeniesiony do Myślenic.

Lustracja w krakowskiej Ubezpieczalni

Kraków, 5 kwietnia.

W tych dniach zjechała do krakowskiej Ubezpieczalni Społecznej specjalna komisja lustracyjna, celem zbadania panujących w Ubezpieczalni stosunków. W skład komisji lustracyjnej wchodzą: M. Siłkowski stały delegat Ubezpieczalni w Krakowie jako przewodniczący, L. Frankowska delegatka Ubezpieczalni w Sosnowcu, dr. B. Ostromęcki inspektor Ubezpieczalni Społecznych i B. Krogulski delegat ZUPPU z Warszawy.

Lustracja odbywa się na polecenie ministra opieki społecznej na terenie całej Rzplitej. Celem lustracji ma być usunięcie wszelkich niedomagań, objawów samowoli, częstych wykroczeń i niedbalstw zdarzających się w ubezpieczalniach. Już dzisiaj przypuszczają iż w wyniku przeprowadzonej lustracji zostanie usuniętych parę osób. Komisja lustracyjna wejdzie w kontakt z publicznością przez przyjmowanie stron i wysłuchiwanie zażaleń dziś między godziną 12 a 1.

Należy przypuszczać, że przeprowadzona lustracja choć w części usunie te niedomagania w ubezpieczalni, na którą narzekania są dziś powszechne i najczęściej uzasadnione.

Budżet Zakopanego

Onegdaj odbyło się w Zakopanem posiedzenie rady miejskiej, na którem uchwalono budżet na rok 1934/35

Budżet administracyjny wynosi 680.857 złotych po stronie wydatków i tyleż po stronie dochodów i jest blisko o 180.000 **zł mniejszy** od budżetu zeszłorocznego. Z ogólnej sumy tej przypada na administrację osobową i rzeczową 69.999.76 zł, na spłatę długów i procenty od tychże 163.166.95 zł, dział utrzymania dróg i placów publ. 50.117.06 zł, wykonanie planu regulacyjnego 50.000 zł, oświata 49.068.60 zł itd.

Budżet przedsiębiorstw miejskich przewiduje po stronie dochodów 814.429.30 zł w czem główną pozycję stanowi elektrownia miejska. Czysty dochód przedsiębiorstw przelany do budżetu administracyjnego wynosi **93.661 zł.**

Na posiedzeniu komisji uzdrowiskowej uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1934/35, który przewiduje po stronie wydatków i dochodów sumę **397.881 zł.** Preliminarz jest mniejszy od zeszłorocznego o blisko 70.000 zł.

Biuro meldunkowe uzdrowiska w dniu zamknięcia roku administracyjnego 31 marca br. stan meldunków gości za czas od 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1934 — **36.107 meldunków, czyli w przybliżeniu 47.000 osób, podczas gdy okres poprzedni wykazał tylko 33.439 meldunków, czyli około 43.000 osób.** Okres sezonu zimowego od 1 grudnia do 31 marca dał becnie około 4.000 meldunków, czyli mniej więcej 5.200 osób.

Dziennikarz szwedzki - obrońcą Lwowa

Lwów, 6 kwietnia.

(t.) We Lwowie bawi dziennikarz szwedzki Gösta Melin kapitan armji szwedzkiej. P. Melin pracuje w wielkiem piśmie szwedzkiem „Stockholms - Tidningen et D'Aftonbladet". Redaktor Melin brał udział w obronie Lwowa i został odznaczony Krzyżem Obrony Lwowa. Red. Melin, jako Szwed, studjował w r. 1918 w Akademji wojskowej w Wienerneustadt i pod koniec wojny światowej przybył z kolegami oficerami Polakami do Krakowa i wstąpił do oddziałów wojskowych generała Roji. Szwedzki dziennikarz brał udział w kampanji przy oswobodzeniu Lwowa, walcząc w oddziałach grupy generała Roji, która przybywszy w dniu 21 listopada 1918 pod Lwów, walczyła w obronie tego miasta.

Red. Melin podczas swego pobytu we Lwowie zwiedził zabytki miasta, a szczególnie interesował się objektami, z którymi łączą go wspomnienia wojenne. Dziennikarz szwedzki w rozmowach z dziennikarzami polskimi podkreślił uczucie radości, z którą ogląda Lwów w czasach pokojowych.

Uczennica fałszerką urzędowych dokumentów

Lwów, 6 kwietnia.

(s.) Dziwny oskarżony stanął wczoraj przed radcą Witoszyńskim. Dziewczyna lat 25, niejaka Katarzyna Siwiec, urodzona w Czarnej, pow. Ropczyce, sierota bez ojca i matki, karana już 2 tygodniowym aresztem za kradzież, oskarżona o fałszowanie świadectw szkolnych.

Na podstawie fałszerstwa „wykazu postępów" z III klasy średniej szkoły przemysłowej żeńskiej w Tarnowie dostaje się do Seminarjum Naucz. żeńskiego im. Asnyka we Lwowie.

Ponadto fałszuje w maju 1933 r. „świadectwo roczne" szkoły średniej (klasa IV) w Tarnobrzegu, a równocześnie przerabia metrykę Trojan Weroniki na własne imię i nazwisko, a datę urodzenia r. 1915 przerabia na r. 1928. Świadectwa te jak twierdzi oskarżona, zdobywa po 2 zł. za sztukę od koleżanek.

Świadectwa te ułatwiają jej dostanie się do Szkoły Handlowej we Lwowie, a następnie przez pewien czas staje się pensionarjuszką SS. Felicjanek, zkolei SS. Rodziny Marji. Nikt nie zna dróg oskarżonej, nikt nie przeczuwa fałszerstw świadectw. W szkołach, do których się dostaje, jest pilną, acz tępą uczenicą. Na zachowanie się jej nikt nie może dać złego świadectwa.

Przed sądem przesuwa się szereg świadków: przełożona SS Felicjanek, przełożona SS. Rodziny Marji, dyr. Szkoły Handlowej dr. Tomanek, koleżanki pensjonatów, w których przez pewien czas mieszkała oskarżona. — Wszyscy stwierdzają, że opanowała oskarżoną chęć nauki, zdobycia dyplomu... fałszowała, kreśliła, podrabiała dokumenty, z 25 letniej zrobiła się 15-letnią. Dziwny typ przestępczyni, nie zdaje sobie nawet sprawy ze swych przestępstw. Oskarżał prok. dr. Enler, bronił z urzędu adw. dr. Bełtowski.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Katarzynę Siwiec za trzy czyny przestępstwa po 6 miesięcy, łącznie na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia. Wyrok ten przyjęła oskarżona zlamana.

—o—

DAJ GROSZ NA LOPP.

Tajemnica nocy sylwestrowej

Lwów, 6 kwietnia.

(s.) A gdy dnia 31 grudnia 1933 r. kipiała we Lwowie Noc Sylwestrowa, gdy szampan... przepraszam..: woda sodowa lała się strumieniami, by zatopić w szale rok stary, gdy jazz darł się całą swą groteskowością.... Doprawdy, poco ten wstęp? Ot z musu. W nocy 31 grudnia 1933 r. 4-ch złodziejaszków wdarło się do sklepu Rattingera i skradli 518 scyzoryków, 21 brzytew, 13 noży, nieco grzebieni na łączną sumę 2.500 zł.

Ale dwu tych „sylwestrowców", a mianowicie Adama Żółtowskiego, z zawodu szklarza i Piotra Jachowa, z zawodu krawca, przyłapała policja i... postawiła przed obliczę p. r. Sokołowskiego, który „sylwestrowiczom" wymierzył karę, a to Żółtowskiemu, któego bronił adw. dr. Szymon Weiss, rok więzienia, a notorycznemu złodziejaszkowi Jachowowi 2 lata więzienia. Oskarżał prok. K. Czechowicz.

P. R. O. P. wobec zamiaru budowy kolejek linowych w Tatrach

Ponieważ w prasie pojawiły się wiadomości jakoby koła zajmujące się ochroną przyrody godziły się na obecnie wysuwane projekty budowy kolejki linowej w Tatrach na Czerwone Wierchy, Kasprowy Wierch lub Krzyżne, podaję do wiadomości, iż Wydział Państwowej Rady Ochrony Przyrody w dniu 20 marca br. powziął jednomyślną uchwałę, sprzeciwiającą się budowie jakichkolwiek kolejek w głębi Tatr Polskich na terenie przyszłego Parku Narodowego.

Równocześnie zaznaczam, że Państwowa Rada Ochrony Przyrody oddawna już wyraziła swą zgodę i poparcie dla planu budowy kolejki na Gubałówkę, gdyż projekt ten, bardzo korzystny dla rozwoju Zakopanego i Podhala, nie koliduje z naczelnemi zasadami organizacji przyszłego Parku Narodowego.

Prof. Dr. Władysław Szafer, przewodniczący Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Zainteresowanie drewnem małopolskiem na rynku angielskim

W połowie ubiegłego miesiąca bawiła w Polsce delegacja przemysłowców drzewnych angielskich. W dniu 31 ub. mies. ukazało się centralne wydawnictwo poświęcone sprawom przemysłu drzewnego „Drzewo" w języku polskim i angielskim. W wydawnictwie tem zamieszczone zostały artykuły również wybitnych znawców przemysłu drzewnego z terenu Małopolski. W kołach gospodarczych wskazują na zainteresowanie bardzo duże z wiosną tego roku polskiem drewnem na rynku angielskim.

Z działalności lw. Pogotowia Ratunkowego

Lwów, 6 kwietnia.

(t.) W miesiącu lutym lwowskie Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy 1.168 osobom (w tem na mieście 449, w ambulatorjum 719).

Zasłabnięć nagłych (zatrucia, omdlenia i t. d.) było 106, urazów (rany cięte, kłute, postrzałowe, oparzenia) 727, zamachów samobójczych 27, przejechań przez tramwaje i samochody 8; przewieziono do szpitali 286 chorych.

Karetka Pogotowia zajeżdżała 571 razy po mężczyzn, po kobiety 458, po dzieci 139.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 6 kwietnia.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym za dolara: 5.26 do 5.27 B. P. 5.26, markę niemiecką 2.08 do 2.09 B. P. 2.0775, koronę czeską 21.50 do 22 B. P. 21.50, szyling austr. 98 B. P. 96.50, funt angielski 27.50 do 27.40 B. P. 27.27.

—o—

Giełda zbożowa

Kraków 23 marca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	21.50	21.75
Pszenica biała stand.	21.—	21.25
Pszenica targowa stand.	20.75	21.—
Żyto targowe stand.	14.00	14.15
Owies dworski stand.	13.00	13.25
Owies targowy	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	17.00
Jęczmień targowy	14.50	15.00
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	5.00	5.25
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.00	32.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.80	10.00
Otręby pszenne	10.50	11.—

Ceny orjentacyjne wyposrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 5. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	43·70
4 proc. poż. inwestycyjna	109·50
4 proc. poż. inwest. seryjna	114·
4 proc. poż. konwersyjna	63·50
5 proc. poż. kolejowa	·
5 proc. poż. dolarowa	·
6 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	58·
10 proc. poż. kolejowa	·

Waluty i dewizy

Gdańsk	172·70	Paryż	34·93·
Holandja	357·75	Praga	22·01·
Londyn	27·33	Szwajcarja	171·40
N. Jork	5·28·75	Wiedeń	
N. Jork telegr.	5·29·5	Berlin	210·60

Giełdy zagraniczne

Londyn. 5. IV.

N. Jork	5·16·	Zurych	
Paryż	78·31·	Praga	124·25
Berlin	12·98·	Budapeszt	·
Amsterdam	7·64·5	Bukareszt	·
Bruksela	22·09·	Wiedeń	28·25
Rzym	59·37·	Warszawa	27·31

Zurych, 5. IV.

Paryż	20.38·	Wiedeń	73·30·
Londyn	15·94·	Praga	17·84·5
N. Jork	3·08·75	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·22·5	Budapeszt	
Rzym	26·60·	Bukareszt	30·5
Amsterdam	208·85·	Buenos Aires	
Berlin	122·77·5		

Paryż. 5. IV.

Londyn	78·28·	Praga	63·10
N. Jork	15.16·	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·25	Wiedeń	
Rzym	130·62	Berlin	2.60
Zurych	·	Warszawa	
Amsterdam	1025·		

CO DZIEŃ NIESIE?

6 Kwietnia	Piątek
Wsch. sł. 4 g. 51 m. Zach. sł. 18 g. 03 m.	Wilhelma (Sobota Epifanjusza)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT".

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22.55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30. 7,00, 9,05. 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 6,15 (p.) 18.01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22.23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19.35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0,32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22; 23.30.

Do **Zakopanego:** 0.20. **8,35 (p);** 9.30 kurs. codz. prócz niedziel) **13.30 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15,30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13.55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19.15 (m.); 19.55; 21.50 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

Nocne dyżury lekarzy. dr. Bauminger Strachen Ida Dietla 60 (tel. 117-17). dr. Ćwikliński Alfred Kraszewskiego 12 (tel. 103-71). dr. Eibenschütz Radziwiłowska 7, (tel. 119-01), dr. Walewski Stanisław Łobzowska 27 (tel. 155-50).

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod „Złotym Słoniem" Grodzka 22. Apteka pod „Jagiełłą" plac Matejki 3, Apteka Nowowiejska (przy parku krakowskim) Wybickiego 1. Apteka pod „Trzema Gwiazdami" Rakowicka 12, Apteka Sternbacha Dietla 36. **W Podgórzu:** Apteka pod „Hygeą" Kalwaryjska 27.

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Piątek 6. 4. „Zalotnicy Niebiescy"

Sobota 7. 4. „Chcę właśnie Ciebie" (premjera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Brat djabła".

APOLLO: „Pieśniarz Warszawy" (Eugenjusz Bodo)

ATLANTIC: „Orły na uwięzi" (Bunt Małygina).

BAGATELA: „Wampir z Düsseldorfu" (Morderca).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Zaczarowany dywan" (Pat i Patachon).

PROMIEŃ: „Adjutant Jego Ces. Wysokości (V. Burian). oraz „Flip i Flap".

SZTUKA. „Jarmark miłości" (Janet Gaynor).

SŁONKO: „Każdemu wolno kochać".

ŚWIT: „Don Kiszot" (F. Szaljapin).

UCIECHA: „Czibi".

WANDA: „Królowa Krystyna" (Greta Garbo).

Aresztowanie złodzieja obligacyj

Kraków, 6 kwietnia.

Zatrzymano tu Alfreda Świnogę, lat 22, bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież obligacji 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej z roku 1924, — w chwili gdy usiłował sprzedać je w kantorze wymiany na dworcu w Krakowie. Obligacje te pochodzące z nieustalonej kradzieży zdeponowano w urzędzie śledczym. Zainteresowani mogą zgłosić się w wymienionym urzędzie w godzinach między 8 a 9. Numery obligacji są następujące: 4313848, 4283351, 4283350, 4292397, 3286164, 3702264, 3702263.

—:o:—

Zatarg o dziewczynę

Kraków, 5 kwietnia.

Dnia 2 bm. w czasie powstałej bójki w gminie Mszana Dolna, pomiędzy kilkoma parobczakami na tle zatargów o pewną dziewczynę, Jarosz Franciszek z Mszany Dolnej dla odparcia ataku na niego i jego kolegów oddał w kierunku napastników kilka strzałów z rewolweru i zranił lekko Załubniaka Stefana, który doznał przestrzelenia lewej ręki. Zimmermana Stefana zranił w lewe ucho, zaś Zareński Adam został ranny w lewą łopatkę. Sprawę skierowano do władz sądowych.

Napad w pow. bocheńskim

Kraków, 5 kwietnia.

W drugi dzień świąt wieczorem nieujęci narazie sprawcy napadli na drodze polnej w Mikluszowicach, powiat Bochnia na Ludwika Potockiego, lat 20, rolnika, którego pobili kijami po głowie i karku tak dotkliwie, że wymieniony po upływie kilku godzin zmarł. Według wszelkiego prawdopodobieństwa tłem przestępstwa były porachunki osobiste. — Dochodzenia w toku.

B. gajowy sprawcą usiłowanego zabójstwa

Kraków, 5 kwietnia.

W toku proadzonych dochodzeń w sprawie usiłowanego zabójstwa leśniczego Kelbasy Kazimierza, zam. w Płokach, pow. Chrzanów, do którego sprawca oddał z ukrycia przez okno dnia 26. III. jeden strzał z rewolweru i zranił go w rękę, ustalono, że czynu tego dopuścił się wydalony ze służby b. gajowy Rusocki Zygmunt. Wymienionego przekazano władzom sądowym.

Trzęsienie ziemi we Lwowie

Lwów, 6 kwietnia.

(t.) Według spostrzeżeń obserwatorjum astronomiczno - meteorologicznego Politechniki Lwowskiej, sejsmografy w dniu 29 marca b. r. zarejestrowały **trzęsienie ziemi**, którego ognisko znajdowało się w Rumunji. Początek trzęsienia nastąpił o godz. 21 minut 8 sek. 2, koniec o godz. 21 minut 30. Największa faza miała miejsce o godz. 21.9, odpowiadające jej przesunięcie terenu wynosiło 2 i 2/3 mm.

Krwawo zakończona libacja szoferów

Lwów, 6 kwietnia.

(t.) W restauracji Ruffa za rogatką Janowską trzech szoferów a to: Stefan Hrycyszyn, Jan Szczerba i trzeci nieznanego narazie nazwiska, urządziło sobie poświąteczną libację. W czasie pijatyki doszło do kłótni między Hrycyszynem a Szczerbą, który **pchnął Hrycyszyna czterokrotnie nożem w klatkę piersiową i rękę.** Szczerbę policja aresztowała a ofiarę jego krwiożerczego temperamentu karetka Pogotowia przewiozła w groźnym stanie do szpitala.

—o—

Postrzelenie złodzieja

Lwów, 6 kwietnia.

(t.) Znany złodziej kieszonkowy Kazimierz Serafin usiłował wczoraj na ul. Krakowskiej okraść pewnego przechodnia, który jednak to zauważył i wszczął krzyk. Złodziej począł uciekać, ale zauważył go patrolujący posterunkowy, **który po trzykrotnem wezwaniu strzelił z rewolweru do amatora cudzej własności. Strzał był celny, bo Serafin został raniony w lewy bok** tak ciężko, że Pogotowie musiało go odwieźć do szpitala.

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. Dziś w piątek najnowsza sztuka M. Jasnorzewskiej Pawlikowskiej „Zalotnicy Niebiescy" w opracowaniu scenicznem reż. W. Nowakowskiego z pp. Jaroszewską, Hierowskim i Ruszkowskim w rolach głównych. Jutro w sobotę premjera angielskiej farsy M. Mradell'a „Chcę właśnie ciebie" w reżyserji W. Nowakowskiego. Farsa ta w ubiegłym sezonie stanowiła największy sukces teatrów londyńskich. Obsadę sztuki stanowią: pp. Ankwicz-Szyjkowska, Daszyńska, Ludwiżanka, Hierowski, Kułakowski, Ruszkowski, Staszewski Woźniak 'Woźnik.

„Kukiełki Krakowskie" u Hawełki ściągają nadal liczną publiczność, bawiąc już drugi miesiac miłośników żartów i satyry. W okresie poświątecznym dodano kilka nowych kukiełek (Kasztan krakowski) i szereg dowcipnych powiedzeń, nawiązując do aktualnych zdarzeń z życia naszego miasta. Początek o godz. 20.

Odczyt red. Smogorzewskiego w Krakowie na zaproszenie Związku Obrony Kresów Zachodnich, wygłosi we czwartek dnia 20 bm. w Krakowie red. Kazimierz Smogorzewski z Berlina na temat: „Czy dziejowy zwrot w stosunkach polsko-niemieckich?" Odczyt odbędzie się w sali Domu Katolickiego, ul. Straszewskiego 16, II. p. o godzinie 6.30 wieczorem.

KOMUNIKATY

Rumuńska wycieczka w Krakowie. Bawiąca w Polsce na zaproszenie Ligi Morskiej i Kolonjalnej wycieczka rumuńska przyjeżdża dziś do Krakowa po zwiedzeniu Warszawy i Gdyni. Celem przyjęcia wycieczki ukonstytuował się specjalny komitet.

W Krakowskiem Towarzystwie Technicznem (ul. Straszewskiego 28. II. p.) dziś o godz. 19 dr. Mieczysław Jeżewski, prof. Akademji Górniczej wygłosi odczyt na temat „Naturalne i sztuczne przemiany pierwiastków". Goście mile widziani.

Kursy zawodowe. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego przyjmuje wpisy na kursy: gorseciarski, rękawiczniczy, instalacji centralnego ogrzewania i obsługi czynników spalinowych.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Krakowie, podaje do wiadomości, że w miejsce zniesionych państwowych urzędów pośrednictwa pracy w Krakowie i Nowym Sączu powstały biura pośrednictwa pracy Funduszu Bez[illegible] re załatwiają wszystkie czynności [illegible] czasowych zlikwidowanych państwowych urzędów pośrednictwa pracy z wyjątkiem spraw emigracyjnych oraz nadzoru nad zarobkowemi i społecznemi biurami pośrednictwa pracy. Równocześnie podaje się do wiadomości, że biura te pobierają za pośrednictwo opłatę w wysokości jak dotychczas PUPP z tą zmianą, że pracodawca za zapośredniczenie służby domowej płaci 2 zł zamiast dotychczasowych 50 groszy.

Ostatni pociąg narciarski w tym sezonie (105 pociąg popularny) wyjedzie z Krakowa w sobotę 7 bm. o godz. 17 i przyjedzie do Zakopanego o godzinie 21.32. Z Zakpanego odjedzie w niedzielę 8 bm. o godzinie 18.15 i wróci do Krakowa o godzinie 22.30. Po przyjeździe do Zakopanego nastąpi zakwaterowanie uczestników w pensjonatach; zniżkowa opłata za nocleg (wraz z pierwszem śniadaniem lub bez) od 1,20 do 3.00 zł na podstawie uprzednio wykupionych kuponów. W niedzielę przewidziane są wycieczki grupowe z przodownikami. W celu udogodnienia narciarzom dojazdu do Kuźnic uzyskano dla ich przewozu autobusami następujące ceny zniżkowe: dojazd do Kuźnic 80 groszy, tam i zpowrotem 1.40 zł. dojazd do Jaszczurówki 60 groszy. Między godziną 9 a 15 dla nienarciarzy wyjazd autobusami do Morskiego Oka w Tatrach za opłata 5.50 zł. (tam i zpowrotem), do Doliny Chochołowskiej za opłatą 3.30 zł (tam i zpowrotem) oraz na oglądanie pól krokusowych na Cyrlach (km. 9—10) za płatą 2 zł (tam i zpowrotem) od osoby. Kupony na noclegi i na przejazd autobusami są w przedsprzedaży w wagonie litera „C" między godziną 17 a 20. W pociągu wagon kąpielowy, oplata za kąpiel 50 groszy od osoby.

Zakaz sprzedaży niektórych kwiatów krzewów i gałązek drzew, Zarząd miejski przypomina bezwzględnie obowiązujący zakaz sprzedaży na placach targowych gałęzi cisa, pączków sosnowych, gałązek wszelkich kwitnących drzew owocowych, gałązek wilczego łyka, kosodrzewiny, pędów widlaka, złotogłowiu, szarotki oraz śnieżyczki. Sprzedaż gałązek innych krzewów i drzew jest dozwolona z zastrzeżeniem że mają być cięte, a nie łamane oraz pod warunkiem, że osoby, trudniące się ich sprzedażą obowiązane są posiadać świadectwo pochodzenia gałązek, wystawione każdorazowo przez właściciela lub zarządcę lasu, względnie ogrodu, potwierdzone przez wójta gminy pochodzenia gałązek. Winni przekroczeń w powyższym względzie pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej, w myśl obowiązujących przepisów.

Listy sędziów przysięgłych. Zarząd miejski podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach przystępuje do sporządzania spisu osób powołanych do sprawowania obowiązków sędziów przysięgłych. Spisy te uskuteczniać będą komisarjaty Obwodowe, które też doręczą właścicielom realności druki potrzebne do wygotowania spisów. Druki te mają właściciele realności w myśl pouczenia zamieszczonego na druku dokładnie we wszystkich rubrykach wypełnić, podpisać i natychmiast zwrócić do Komisarjatu Obwodowego. Uprasza się właścicieli realności o zastosowanie się do zarządzenia Zarządu miejskiego i ułatwianie w ten sposób czynności Komisarjatom Obwodowym.

Audycje radjostacji krakowskiej

Piątek 6 kwietnia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży M. 12.05 Muzyka popularna z płyt. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.55 Dziennik południowy z Warszawy. 15.25 Trans. z Warszawy. 15.40 Komunikat PUWF. 15.45 Komunikat LOPP. 15.55 D. c. koncertu ze Lwowa. 16.40—17.50 Trans. z Warszawy. 17.50 „10 minut o teatrze" 18.00 Odczyt z Warszawy. 18.20 Płyty gramofonowe. 19.00 Program na dzień następny. 19.05 Rozmaitości, komunikaty. 19.20 Weekend (dokąd jechać w święto?) 19.25. Trans. z Warszawy. 19.43 Komunikat śniegowy. 19.47—22.40 Trans. z Warszawy. 22.40 Muzyka taneczna z płyt. 23.00—23.30 Trans. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek 6. 4. g. 19,30 Mistrz Manole.

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek 6. 4. g. 19,30 „Fanny" premjera (Abon 16).

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Dzisiaj w Teatrze Rozmaitości odbędzie się premjera słynnej sztuki M. Pagnola „Fanny" (Abon. 16). Świetną tę nowość, grana z kolosalnem powodzeniem na wszystkich scenach europejskich reżyseruje Wł. Krasnowiecki. W roli tytułowej [illegible] Janina Martini, Honorynę gra [illegible] Cezara J. Machalski. Pa[illegible] rowski, Marjusza L. Śliwiński [illegible] ady stanowią pp.. Kipeniówna [illegible] ski, Jaśkiewicz, Przystawski i in. Dek. O. Rex.

Biurokracja morduje i dławi

Stratosferyczny ruch papierków

(g) Przed kilku tygodniami sanacyjna „Prawda" wychodząca w [illegible] Łodzi przeprowadziła ciekawe bada[illegible] które wykazały, iż na to, aby za[illegible] czynność prostą, codzienną, wyma[illegible] już przy zachowaniu wszelkich ni[illegible] formalności 46 **różnych czynno[illegible] manipulacyjnych**, polegających na [illegible]niu związanej z tą czynnością pr[illegible] pisarskiej, rachunkowej, kontrolnej, ekspedycyjnej, wykonawczej itp. W magistracie łódzkim wykonywuje się ostatnio 183 czynności manipulacyjnych, czyli o **350 procent więcej niż potrzeba.** Trzy czwarte czasu, pracy i materjałów biurowych zużywa się **niepotrzebnie**, gdyż każda praca biurowa może być wykonana należycie przy użyciu tylko **jednej czwartej**.

„Prawda" twierdzi, że magistrat łódzki nie jest bynajmniej jakimś odosobnionym okazem doprowadzonej **do absurdu** biurokracji. Przeciwnie — istnieją uzasadnione powody, aby sądzić, że w porównaniu z innymi magistratami, z niektóremi urzędami państwowemi, w szczególności skarbowemi, a nadewszystko z instytucjami ubezpieczeń socjalnych, magistrat łódzki okazałby się godnym odznaczenia i uznania wzorem „racjonalnej" i „oszczędnej" organizacji pracy kancelaryjnej.

„Prawda" naprowadza kilka przykładów tego „stratosferycznego" ruchu papierków, papierów, kwitów, asygnat, aktów itd. któż z nas nie zna tego ruchu w **ubezpieczalniach społecznych**, gdzie zakłada się kilometrowe kartoteki, wypełnia się **miljony rubryk** i pozycyj, aby załatwić 100 tak zwanych „przypadków", które — gdy zajdą — także nie mogą być od ręki załatwione, gdyż okazuje się, że akurat tych 100 nie można znaleźć w miljonie „opracowanych" i trzeba co do nich „wszczynać" oddzielnie badania, dochodzenia, sprawdzenia itp.

W dalszych swych wywodach „Prawda" (nr. 14 z dnia 7. 4. br.) twierdzi że.

— „To nie są rzeczy przesadzone ani przejaskrawione. To wszystko jest rzeczywista rzeczywistość i jeszcze nie ta najgorsza. Bo na porządku dziennym jest, że obywatel musi spotykać się z jeszcze gorszemi objawami biurokracji, zakrawającemi już na zdziczenie".

A dalej głosi „Prawda":

— „Niejeden stawia sobie pytanie, jak do tego doszło, że w ciągu stosunkowo **krótkiego czasu** dogospodarowaliśmy się tej **okropnej, zabójczej**, wszystko ogarniającej i każdy druch inicjatywy **bezlitośnie dławiącej biurokracji?**

Na to słyszy się najczęściej odpowiedź że tę śmiertelną chorobę, toczącą nasz organizm społeczny, zawdzięczamy **Galicji — galicyjskim urzędnikom**, którzy po odzyskaniu niepodległości, jako najlepiej przygotowani do służby administracyjnej zajmowali w całem państwie kierownicze stanowiska.

To nie jest zgodne z prawdą. Galicyjscy urzędnicy organizowali głównie naszą administrację polityczną — a tam jest jeszcze najlepiej po dziś dzień".

„Prawda" sądzi, że ta zaraza rozwinęła się skutkiem tego, że

— „na odpowiedzialne i odpowiedzialniejsze stanowiska w służbie publicznej nie są powoływani ludzie **właściwi**, należycie uzdolnieni, należycie przygotowani i dający pewne chociażby gwarancje **znajomości rzeczy**, do których ich powoływano, lecz zawsze tylko ludzie którzy w danej chwili, ze względów politycznych, czy innych konjunkturalnych, uznawani są za „**odpowiednich**".

Biurokracja, która ciąży nad całem naszem życiem społecznem, która wysysa z naszego organizmu wszystkie soki żywotne, **morduje i dławi** wszelką inicjatywę, to jest dzieło owych „**odpowiednich**" ludzi, to jest rezultat polityki dobierania do służby publicznej ludzi nie według kwalifikacji i uzdolnień fachowych, lecz według maści partyjnej, według różnych zasług, które w licznych przypadkach nie wątpliwie zasługują na wszelkie odznaczenia i uznania, ale nic nie stanowią, gdy chodzi o wybór na stanowisko w służbie publicznej".

Uwagi tego sanacyjnego tygodnika nie wymagają dalszych komentarzy.

Cycero a żydzi

(k) W szóstym tomie dzieła Jana Kucharzewskiego: „Od białego caratu do czerwonego" (Rządy Aleksandra III.) na str. 246 czytamy:

„W 59 roku przed Chrystusem Cycero bronił przed sądem b. namiestnika Azji Mniejszej, Lucjusza Flakkusa, który skonfiskował sumy, przeznaczone przez żydów na świątynię Jerozolimską, i za sprawą żydów oskarżony został o zdzierstwo. Cycero podczas swej mowy, widząc wśród słuchaczów zwarty tłum Żydów, rzekł, zwracając się do oskarżyciela, iż Żydzi tworzą potężną masę, wrogą jemu i dobrym obywatelom, i że będzie mówił tak cicho, aby słyszeć go mogli tylko sędziowie".

(„Scis, quanta sit manus, quanta concordia... Sumissa voce agam... neque enim desunt, qui istos in me atque in optimum quemque inciten").

Tekst łaciński zanotował również „Miesięcznik Żydowski" nr. 9—10 z 1932, str. 323.

—o—

Kupiec wenecki -- Szekspira w radjo

Ludzie teatru, słysząc dźwięk słowa Szekspir doznają podniosłego uczucia wielkości. Ten stary genjusz teatru jest rzeczywiście nieśmiertelny, mimo zmieniających się prądów i upodobań. Raz wprowadzony na sceny w XVIII. wieku, po dwu wiekach zapomnienia, jest dziś klasycznym repertuarem każdego sezonu.

Przyznać musimy, że Radjo ma więcej punktów stycznych z Szekspirem, niż teatr. Scena teatru The Globe, w którym Szekspir wystawiał swe wielkie utwory, była więcej podobna do sceny naszego obecnego teatru wyobraźni, niż do dzisiejszej sceny teatralnej. Nie było tam ani dekoracyj, ani efektów świetlnych. Istniało jednak potężne słowo tragedji Szekspirowskiej, które pobudzało wyobraźnię widza, tak jak dziś słowo radjowe pobudza wyobraźnię słuchacza.

Polskie Radjo, nadając w czwartek dnia 5 bm. o godz. 17.50 „Kupca Weneckiego" umożliwi całej Polsce zaznajomienie się z jednem z arcydzieł, w wykonaniu wybitnych sił stolicy. Wielki urok poezji Szekspira znajdzie w radjo bez wątpienia jak najlepszy sukces.

W 300-ną rocznicę nawrócenia Henryka Heatha

Upływa 300 lat od nawrócenia się w r. 1634 uczonego anglikańskiego Henryka Heatha, znanego później szeroko w Anglji, jako o. Paweł, Franciszkanin.

Henryk Heath był jednym z najzdolniejszych uczniów uniwersytetu w Cambridge.

Jeden z jego kolegów, Whitaker, odegrał pewną rolę jako zażarty przeciwnik św. Roberta Bellarmina z Towarzystwa Jezusowego. To skłoniło Heath'a do studjowania dzieł Bellarmina. Studjum to, traktowane poważnie i objektywnie, doprowadziło go do nawrócenia. Idąc za wielu innymi konwertytami, przeniósł się Heath do Douai (Francja). Tam stał się Franciszkaninem, przyjął święcenia kapłańskie i rozwinął wielce zbawienną działalność, będąc jednym z najwykształceńszych ludzi swej epoki i znakomitym mówcą.

Jednym z największych i najpierwszych sukcesów o. Pawła Heatha było nawrócenie własnego sędziwego ojca...

Gnany pragnieniem męczeństwa wrócił w r. 1643 do Aglji. Tam był natychmiast ujęty i stracony 17-go kwietnia 1643 r.

Kobieta płacąca alimenta

Po raz pierwszy chyba w historji rozwodów została obecnie kobieta skazana na płacenie alimentów swemu mężowi.

Stało się to oczywiście w Ameryce w mieście Omaha. Na skutek wniesionej skargi przez niejaką Eleonorę Balkus sędzia miejscowy wydał wyrok, orzekający rozwód, równocześnie jednak skazał skarżącą na płacenie jej rozwiedzionemu mężowi alimentów w wysokości 5 funtów szterl. miesięcznie.

Małżonkowie Balkus pracowali przez 16 lat w pewnym domu składowym, — przyczem mąż całą zarobioną gotówkę obracał na utrzymanie domu, — podczas gdy żona jego pobieraną płacę składała na książeczkę Kasy Oszczędności. Sędzia wyszedł ze słusznego założenia, że oszczędności te stanowią wspólną własność obojga,—gdy zaś mąż utrzymywał cały dom, zatem obecnie ma prawo korzystać na równi ze swą żoną z tych oszczędności, zebranych ich wspólną długoletnią pracą.

(r).

—o—

Armja gangsterów amerykańskich

Prawdziwą sensację wywołało expose wygłoszone przez sekretarza stanu w dep. sprawiedliwości wobec komisji senatu w Waszyngtonie.

Sekretarz stanu podaje, że podziemny świat zbrodniarzy w wielkich miastach Ameryki posiada ukryte olbrzymie magazyny broni i amunicji, — większe od ogólnych zapasów broni, jakiemi dysponuje cała armja lądowa i marynarka Stanów Zjednoczonych.

Statystyka zbrodni za rok 1933 przedstawia się wręcz przerażająco: w tym roku zanotowano 12 tysięcy morderstw, 3 tysiące wypadków uprowadzenia ludzi, 50 tysięcy napadów rabunkowych i sto tysięcy napadów.

Gangsterzy amerykańscy są świetnie zorganizowani. Ich przywódcy mieszkają w luksusowych willach, ob warowanych jak prawdziwe fortece.

Walka z tym podziemnym światem zbrodniarzy jest niesłychanie trudna, już choćby ze względu na niejednolite prawodawstwo poszczególnych stanów oraz na częste konflikty na tle kompetencji policji związkowej, policji stanowej i policji miejskiej w poszczególnych miastach.

(r).

Droga, którą płynie „Krasin"

Na pomoc rozbitkom „Czeljuskina"

Leningrad (Centropress).

Przed odpłynięciem na szerokie morze „Krasina", łamacza lodów, który udaje się na pomoc rozbitkom „Czeljuskina" od dłuższego już czasu żyjących na krze lodowej, odbyła się konferencja komendantów wyprawy i sterników, na której uchwalono marszrutę, według której popłynie „Krasin". Marszruta opracowana była przez naukowego nawigatora wyprawy, profesora akademji morskiej Sagelariego.

W drodze do obozu Schmidta „Krasin" zatrzyma się tylko w czterech miejscach, a mianowicie w portach, w których zaopatrzy się w zapasy węgla. Pierwszy z tych portów był Hoekvan Holland, dokąd Krasin przybył 29 marca. Do kanału Panamskiego dopłynie Krasin dnia 20 kwietnia, w San Fracisko będzie 5 maja. Czwarty postój przewidziany jest już na terytorjum sowieckiem, a mianowicie w zatoce Opatrzności, dokąd „Krasin" ma przybyć 21 maja. Tam znowu zaopatrzy się w zapasy węgla i skieruje się w stronę obozu „Czeljuskinowców". Ostatni etap podróży, przez morze Czukockie trwać będzie trzy dni.

Dla przebycia całej drogi potrzeba 60 dni. To jednak jest czas czas maksymalny. Jest możliwe, że drogę tę przebędzie „Krasin" w krótszym cośkolwiek czasie, licząc na pracowitość i sumienność załogi, która zdecydowana jest wydobyć ze siebie wszelkie siły, bay tylko przedsięwzięcie się powiodło.

Na zgromadzeniu załogi przedstawiono również kontrplan, według którego podróż trwałaby tylko 47 dni, tak, że łamacz lodów mógłby dopłynąć do zatoki Opatrzności już 10 maja. W tym wypadku jednak trzebaby było mieć pewność, że łamacz nie dozna żadnego defektu. „Krasin" musiałby też płynąć największą szybkością, oszczędzając zarazem węgla.

Podróż powrotną odbędzie „Krasin" „Północną drogą morską", t. zn., że właściwie odbędzie podróż dookoła świata. Po raz pierwszy w dziejach żeglugi polarnej „Krasin" ma wnać podróż Północną drogą morską ze wschodu na zachód („Sybirjakow" odbył tę podróż z zachodu na wschód).

„Krasin" wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia techniczne a jego załoga składa się z najbardziej doświadczonych marynarzy, którzy już kilkakrotnie podróżowali po krajach polarnych i którzy przyzwyczajeni są do walki z żywiołami północy.

—o—

Ustawa o Związku Izb Handlowych

(g) Ogłoszona została ustawa w sprawie powołania do życia Związku Izb Przemysłowo Handlowych, do którego należeć będą z mocy prawa wszystkie Izby.

Związek Izb jest osobą prawno publiczną. Siedzibą Związku jest Warszawa. Prezydjum Związku Izb składa się z prezesa i 2 wiceprezesów, wybranych na okres 3 lat. Statut Związku ma być uchwalony bezwzględną większością głosów na ogólnem zebraniu i zatwierdzony przez ministra przemysłu i handlu. Utworzenie Związku Izb Przemysłowo Handlowych w chwili gdy już istnieje Związek Izb Rzemieślniczych, stanowi zapoczątkowanie akcji w kierunku powołania związku wszystkich Izb gospodarczych, jako reprezentacji życia gospodarczego Polski.

KRÓL RUMU REDIVIVUS

Legendarny Galmot pozostawał w kontakcie z bandą Stawiskiego

W związku z aferą Stawiskiego znowu głośno się mówi o legendarnym Galmot, niedoszłym królu Gujany, awanturniku, zakrojonym za miarę flibustierów i korsarzy.

Galmot był wszystkiem po kolei — administratorem domów, urzędnikiem podatkowego urzędu, pośrednikiem, detektywem reporterem, podróżnikiem - geografem, poszukiwaczem złota, drwalem w dziewiczych lasach, handlarzem hebanu i mahoniu, prostym robotnikiem, „seringhero“, zatrudnionym w plantacjach sklepikarzem, komiwojażerem, właścicielem linji okrętowej, lotnikiem, posłem Gujany, organizatorem loterji państwowej mecenasem sztuki, filantropem, pisarzem-autorem dwóch pięknych książek „Une etrange histoire“ i „Un mort“ (nieboszczyk wśród żywych). Jan Galmot, typowy gaskończyk o złotem sercu i awanturniczej duszy, urodził się w r. 1879. w Montazier.

Oto horoskop jaki mu sporządził Moricand

— „Brak równowagi. Lotność umysłu. Skłonność do kontemplacji i marzenia. Zbytnia wrażliwość i rozproszenie. Będzie póty bujać w chmurach, aż się w nich zgubi. Zresztą ma bardzo silny instynkt życia. Kieruje się głównie instynktem i uczuciem. Ulega wpływom. Artysta ale nieudany. Skłonność do otaczania się dziwakami i awanturnikami“.

Galmot był synem nauczyciela. Jako chłopiec nie sprawiał nikomu kłopotu — był pracowity, cichy i posłuszny. Otrzymał celujący stopień za retorykę, miał wstąpić do szkoły Normalnej i nagle bez widocznej przyczyny, rzuca wszystko i ucieka z domu.

Odrazu wpada w wir zawrotny. Uciekinier z małego miasteczka żeni się z córką konsula amerykańskiego i dzięki temu zdobywa gotówkę. Mieszka w Nicei, puszczą pieniądze w Monte Carlo, wiedzie rozrzutny tryb życia i doprowadza do rozpaczy teścia, który postanawia ująć go w karby. Daje mu posadę zarządzającego w swoich kopalniach złota w Gujanie. Owe kopalnie stały bezczynne i nikt się niemi nie zajmował. Galmot przedzierżga się w gold-diggera. Osiedla się z ekipą robotników w głębi podzwrotnikowej puszczy, ziejącej zatrutym oddechem — zapada na febrę, przeżywa okresy gorączki graniczące z obłędem, ale się nie poddaje i przez szereg lat walczy z losem, chcąc mu wydrzeć talizman bogactwa. Do Gujany przybył z pustym portfelem (1906) w siedem lat później jest miljonerem i mężem zaufania mieszkańców Kajenny.

Lata 1917 — 1921, to jedno pasmo triumfów. Galmot jest właścicielem trzydziestu przedsiębiorstw, jest królem rumu i współwłaścicielem kopaln złota. Podczas wojny dochody Galmota wzrastają do fantastycznych rozmiarów. Filja domu handlowego egzotycznego nababa mieści się w Paryżu na polach Elizejskich. Od roku 1919 Jan Galmot jest posłem Gujany w parlamencie francuskim.

W dalszym ciągu Cendrars opisuje blaski i nędzę życia awanturniczego dorobkiewicza, jego zmagania się z wrogą konkurencją, z przeciwnikami politycznymi, którzy za wszelką cenę chcą „utrącić“ zbyt wpływowego miljonera. Cendrars ma wyraźną sympatję do Galmota, więc uważa go za ofiarę machinacyj ludzi zazdrosnych, nie mówi o tem, że Galmot był oszustem na wielką skalę i godnym współpracownikiem Stawiskiego. Zaznacza tylko, że padł ofiarą zbiorowej akcji, wszczętej przeciwko niemu przez dziennik „La Lanterne“. Oskarżony o popełnienie olbrzymich nadużyć w Gujanie — zostaje dwukrotnie oczyszczony z tych zarzutów przez komisję parlamentarną, ale wkońcu zostaje aresztowany i staje przed sądem. Proces „wielkiego Galmota“, który chciał być królem Gujany — ciągnął się latami.

W r. 1928 zelektryzowała Paryżan wiadomość, że legendarny Galmot został otruty. Gdy go wieziono do szpitala w Kajennie, zapewniał policjantów, że otruła go służąca, kreolka, Adrianna, która dała mu do skosztowania egzotycznej potrawy. W chwili zgonu powtórzył kilka razy: — „Ah les salauds, les salauds.. dali mi wreszcie radę“..

I tym razem epilog karjery Galmota przypomina aferę Stawiskiego. Pomimo, że wszelkie dane przemawiały, za tem, że Galmot został otruty przez nieznanych zbrodniarzy, — władze twierdziły, że umarł naturalną śmiercią. Ale w Kajennie wszyscy wiedzą, iż śmierć Galmota była egzekucją, dokonaną przez jego wrogów.

Teraz dopiero okazało się, że Galmot pozostawał w ścisłym kontakcie z bandą Stawiskiego, która zkolei utrzymywała braterskie stosunki z lożami masońskiemi. Tem się wiele rzeczy tłumaczy

I jeszcze jedno: — horoskop sporządzony przez Moricand'a, a ogłoszony w książce Cendrars'a: „Rhum“ (Żywot Galmota), kończy się następującem zdaniem: — Najcięższe chwile przeżywać będzie w miesiącach: kwietniu maju i czerwcu r. 1928. Będzie tu w grę wchodzić miłość. Śmierć przyniesie rozwiązanie Galmot powinien w ciągu r. 1928 unikać krajów będących pod znakiem Lwa, a mianowicie — Francji.

Cendrars cytuje wyjątek z pamiętnika Galmota, odnoszący się do okresu rozprawy sądowej.

— „Rozpocząć życie na nowo? Zapóźno. Jest jednakże kobieta, dla której warto by rozpocząć życie na nowo. Niema człowieka, który dla tej właśnie kobiety nie byłby gotó[illegible]tąpić na krwawą drogę wiodącą [illegible]dni, na drogę, którą ja kroczyłem [illegible]

Krótko [illegible] mają Francuzi o czem mówić i o [illegible]sać. Tematu do kryminalnych r[illegible] dostarcza im życie.

Kurjer sportowy

Turnieje gier sportowych o puhary Okr. Ośr. Zarząd LOZGS organizuje w najbliższym czasie turnieje o puhary Okr. Ośr. WF. w następujących konkurencjach: a) siatkówka panów kl. A, b) siatkówka panów klasy B, c) siatkówka pań d) koszykówka panów, e) koszykówka pań, We wszystkich turniejach mogą brać udział drużyny niezrzeszone w Związku Gier Sportowych. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat LOZGS we wtorki, czwartki i soboty w godzinach wieczornych w lokalu AZS ul. Marszałkowska 1. Nowy Uniwersytet, do dnia 10 kwietnia br. włącznie.

Odwołanie spotkania eliminacyjnego reprezentacji piłkarskiej. Wczoraj odbyć się miał w Krakowie drugi trening czołowych naszych piłkarzy, mający na celu ostateczne wyeliminowanie składu polskiej reprezentacji na mecz z Czechami. Trening ten został odwołany ponieważ ani Wacker, ani Bocskay nie mogły pozostać w Polsce do środy. Wobec powyższego ostateczny skład ustanowi kapitan związkowy PZPN-u p. Kałuża w przyszły poniedziałek. Co do Matjasa i Nawrota ktorzy odnieśli kontuzje, to istnieje obawa, że na mecz z Czechosłowacją nie wyzdrowieją. Będzie to znaczne osłabienie składu drużyny.

Międzynarodowe mecze bokserów polskich. Polska reprezentacja bokserska na mistrzostwa Europy do Budapesztu wyjeżdża pod kierownictwem prezesa Baranowskiego 8 bm. Po mistrzostwach Europy bokserzy nasi rozegrają mecz międzypaństwowy z Węgrami. W dniu 29 bm. polska reprezentacja bokserska walczyć będzie na dwóch frontach, a mianowicie w Poznaniu z Niemcami i w Warszawie z Austrją. Na mecz z Niemcami zasadniczo brany jest pod uwagę identyczny skład co na mistrzostwach Europy. Na mecz z Austrją przewidywany jest skład następujący: waga musza — Jarząbek, kogucia — Moczko, piórkowa — Forlański lekka — Bąkowski, półśrednia — Stahl, średnia — Chmielewski, półciężka — Karpiński, (lub Przybylski) ciężka — Wocka. Następnie 2 maja polska reprezentacja pięściarska wyjeżdża do Ameryki, gdzie w Chicago zmierzy się z reprezentacją Chicago. W kołach sportowych stolicy krąży obecnie pogłoska, że zarząd klubu robotniczo-żydowskiego Gwiazda zamierza nie zgodzić się na start Rotholca w barwach polskiej reprezentacji bokserskiej na meczu z Niemcami i domagać się startu Rotholca w barwach reprezentacji, która spotka się z Austrją w Warszawie.

Najbliższe mecze ligowe. W nadchodzącą niedzielę 8 bm. rozegrane zostaną w kraju następujące spotkania ligowe: w Warszawie Warszawianka — Wisła, sędziuje p. Staliński. W Łodzi: ŁKS — Strzelec Siedlce, sędziuje p. Romanowski. W Krakowie: Cracovia — Ruch, sędziuje p. Kurzweil. We Lwowie Pogoń — Podgórze, sędziuje p. Glinka. W Poznaniu: Warta — Polonja, sędziuje p. Rutkowski.

Fachowa prasa niemiecka podaje listę 10 najlepszych skoczków Europy, w skoku wzwyż. Pierwsze miejsce na tej liście zajmuje młody atleta fiński Kotkas, który przekroczył wysokość 2 mtr., będąc pierwszym i jedynym pod tym względem skoczkiem Europy. Obecnie, bawiąc w Ameryce, Kotkas przeskoczył wysokość 201 cmt., ustanawiając rekord Europy w tej konkurencji. Na dalszych miejscach idą następujący skoczkowie europejscy, których najlepsze wyniki podajemy obok. 2) Perasalo (Finl.) 198 cmt., 3) Pławczyk 196 cmt., 4) O'Carrol 195,5 cmt., 5) Homer Baker (Anglja) 195.5 cmt., 6) Leahy (An.) 7) Lewden (Francja), 8) Bodossy (Węgry) 9) Dohlmann (Fin.), 10) Halvorsen (Holandja) — wszyscy po 195 cmt. Pozatem wysokość 195 cmt. przeskoczyli Węgier Kesmarky i Estończyk Knuse.

W międzypaństwowym meczu treningowym przed mistrzostwami świata spotkały się reprezentacje Bułgarji i Jugosławji. Zwyciężyła drużyna Bułgarska w stosunku 3:2 (1:0). Druga reprezentacja Jugosławji pokonała w Sofji rezerwowy garnitur Bułgarji w stosunku 1:0.

JEFFERY FARNOL 93

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

Wehikuł podskoczył gwałtownie i zboczył z drogi w stronę małego, nędznego budynku, nad którego drzwiami widniał zniszczony napis:

„Radość Podróżnego“
właściciel
Job Tucker

Przed tą ponurą „Radością“ powóz nagle zatrzymał się i stanęło przed nim dwóch ludzi, których mowa i ubiór świadczyły, że zwykle przebywali na okręcie i morzu.

— Do usług, jaśnie pana — rzekł jeden z nich.

— Zawołaj Oldcrafta! — krzyknął wicehrabia, ale w tej samej niemal chwili z karczmy wyszedł pan Tytus; uśmiechnął się, kłaniał i zacierał ręce.

— Wszystko w porządku! — rzekł — Nie będę zabierał jaśnie panu cennego czasu! Moi chłopcy zaraz go przyprowadzą — i odwracając się gwizdnął donośnie. Na odgłos ten rozległ się tętent kopyt końskich i z poza karczmy wyszli dwaj mężczyźni, prowadząc konia, do którego był mocno przywiązany wieśniak, wyglądający na cygana. Za każdym ruchem konia przechylał się bezwładnie to na jedną to na drugą stronę.

— Daj go tutaj Bob. Tak, odwróć jego twarz, Tomie.

Piękna to była twarz, chociaż blada i zakrwawiona.

— O Boże... — westchnęła Helena — ach, to Ryszard!

— Gyfford? — zapytał pan Oldcraft łagodnie.

— Tak... tak! — Pozwólcie mi wyjść — odparła.

— Nastąpiło więc rozpoznanie! — rzekł wicehrabia. — Zabierzcie go teraz.

— Nie! — krzyknęła piękna Lady gwałtownie. — Ryszardzie, o Ryszardzie! Co oni tobie zrobili?

Zakrwawiona twarz drgnęła lekko, w zmęczonych oczach pojawił się błysk rozpoznania, silne ciało poruszyło się w więzach...

— O drogi... drogi Ryszardzie!

Blade usta uśmiechnęły się delikatnie, potłuczona głowa uniosła się trochę, a ochrypły głos szepnął:

— Dick... zawsze i wiecznie... Dick pełen miłości dla ciebie!

— Zabierzcie go! — krzyczał zniecierpliwiony wicehrabia. — Chcę być w Barling Gap przed zachodem słońca, im prędzej będziemy nad morzem, tem lepiej.

— Dużo czasu, jaśnie panie — rzekł Oldcraft — proszę więc chwilę zaczekać.

— Nie, ani sekundy, jesteśmy skwitowani teraz.

— Mniej więcej.

— O co więc chodzi człowieku?

— Tylko o to, panie hrabio. — odpowiedział Oldcraft, wyciągając zgniecioną kartkę papieru. — Jest tu dziwna wzmianka nazwiska pana wicehrabiego.

— Mego — mego, powiadasz? — zawołał Brocklehurst, wyciągając rękę.

— Tak, pańskie nazwisko tu napisane, co to znaczy, nie wiem.

— Do djabła! Daj człowieku — daj mi to!

Wicehrabia chwycił papierek, odczytał go, z piersi jego wydobył się przytłumiony okrzyk triumfu, poczem wyskoczył z powozu i kazał podać sobie osiodłanego konia.

— Kto... jakim sposobem... skąd to wziąłeś? — wołał wymachując przed oczami Oldcrafta kartką papieru.

— Stara cyganka, panie hrabio, starała się tutaj dostać do mego więźnia. Złapałem ją jednak i u niej znalazłem tę kartkę, ale, co ona oznacza —

— Aha! — zawołał Brocklehurst z dziwnym śmiechem — słyszałeś kiedy o mieczu Damoklesa? — Gniotąc papier w ręku zaśmiał się ponownie, a tak dziwnie, że pan Tytus cofnął się, niemile zdumiony.

— Konia! — krzyknął wicehrabia. — Konia, słyszycie — ty, Skag, pojedziesz ze mną.

Zjawił się więc karczmarz, Job Tucker, prowadzący dwa rumaki; na jednego z nich wskoczył wicehrabia.

— Odjeżdża pan? — zapytał Oldcraft — dokąd?

— Do stu djabłów — to moja rzecz!

— Ale, co z jaśnie panią będzie?

— Opiekuj się nią! — rzekł. — Pilnuj jej dopokąd nie wrócę.

— Ja nie mogę, jadę z moim więźniem do Lewes.

Wicehrabia zaklął i zwrócił się do karczmarza:

— Macie miejsce, gdzieby ta pani bezpiecznie mogła na mnie poczekać?

Tucker spojrzał na Helenę. — Mamy tego rodzaju rzeczy, jak klucze i zasuwy, zostaję zresztą ja i Sam. Bezpieczną więc będzie zupełnie.

— Proszę wysiąść, moja pani — zawołał Brocklehurst. Ale Helena nawet nie spojrzała na niego. — Wysiadać w tej chwili — krzyknął w pasji — jeżeli nie chcesz, aby ci ludzie wyciągnęli cię przemocą.

Helena wyszła więc z powozu, a na dany znak wicehrabiego w jednej chwili chwyciły ją silne ramiona i zaniosły do karczmy, po schodach na górę, gdzie została zamknięta w małym pokoiku.

— Pilnuj jej! — krzyknął Brocklehurst — aż do mego powrotu — inaczej biada ci, Tucker.

— Czy jesteś uzbrojony, Skag?

— Naturalnie.

— Ruszamy więc — rzekł.

ROZDZIAŁ XLI.

W którym pan Tytus znika z tej powieści.

— Będziesz drwił z Tytusa, ty psie? Będziesz mnie zamykał w dyby — ty zbrodniarzu?

Zatrzymali się dla odpoczynku w małym szynku, gdzie pan Oldcraft i jego towarzysze, Bob i Tom, przełknęli piwo, podczas, gdy ich nieszczęśliwy więzień dalej pozostawał w więzach; tak był cichy i milczący, że pan Oldcraft postanowił poruszyć go uderzeniem pejcza.

— Będziesz więc próbował swoich sztuk z Tytusem — ha? — I znowu bicz trzasnął, lecz więzień nie drgnął.

— On zemdlał, Tytusie — rzekł Tom.

— Wylej więc kubeł wody na niego! — odparł pan Oldcraft, podnosząc do ust kufel piwa, gdy tymczasem Bob chwycił wiadro i oblał bezsilnego więźnia.

Jęk... westchnienie... i Sir Ryszard, otwierając oczy spojrzał na bezlitośnie uśmiechniętą twarz Tytusa Oldcrafta; rozglądnął się wokoło i wzdrygnął.

— Panie — rzekł Oldcraft, kłaniając mu się drwiąco. — Obrabowałeś mnie niegdyś, mnie, Tytusa — zamknąłeś w dybach! Nie zapomniałeś chyba tego panie? A więc Tytus teraz twoją piękną głowę wsadzi w pętlicę — i to niebawem. Piękne za nadobne — brzmi motto Tytusa. A teraz jeżeli jesteś gotów, panie, jedziemy dalej.

Przerażony karczmarz i kilku wieśniaków patrzyli, jak pan Oldcraft i jego towarzysze wskoczyli na konie, a milczący ich więzień jechał między nimi.

(C. d. n.)



Interesujący i malowniczy fragment z meczu popularnej bardzo we Francji gry rugby pomiędzy dwiema drużynami paryskiemi.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia handlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, koroisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dułębianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotosy

artystyczne, portrety, zdjęcia familijne wykonuje akademik — nieszablonowo a tanio. Przychodzi do domów prywatnych. Łask zgłoszenia uprasza do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki". 14045

Kupna

Pianina

lepsze i do nauki kupujemy, płacimy najwięcej. Podać cenę i markę Adm. Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Internat". 15451

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Sprzedaże

Kamienicę

nową, I. p., ogródek boczna Grochowskiej, wolną od podatków, bank 2.?00 dolarów, sprzeda właściciel Lwów, Mikołaja 20. I. p. drzwi 3—4. 15394

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Torebki

damskie naprawia fachowo specjalista: Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

JAK OGŁASZAĆ —

TO W „KURJERZE"!

Maszyny

introligatorskie do sprzedania. Wiadomość Księgarnia T. S. L. w Rudkach. 15449

Sprzedam

morwy 5 letnie Lwów, Krasińskiego 31. 15430

Owczary

podhalańskie szczenięta śnieżno białe po Tatnym i Ninie importowanej z Budapesztu sprzedam Moraczewska Brzuchowice. 15410

Jamnik

angielski (długowłosy) do sprzedania, Lwów Kochanowskiego 33 I. p. (dzwonek dolny). 15463

Fortepian

Stingla pierwszej jakości trzy pedałowe najbardziej okazyjnie sprzeda Skleniarski, Lwów, Kopernika 26. 15476

Mieszkania

2 pokoje

z kuchnią, komfort poszukuje osoba na stanowisku rządowem — pewny płatnik — spokojny lokator. Listy Kurjer, Lwow, Zimorowicza 10 „Alfa". 12684

Poszukuje

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Komfortowe mieszkanie". 12841

Pokoju

z kuchnią w śródmieściu za czynszem ustawowym poszukuje stała i rzetelna lokatorka. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „J. B." 1517?

Przy ul. Ossolińskich 11

do wynajęcia: 5 pokoi z kuchnią i przedpokojem II p., 3 pokoje bez kuchni na biuro III p. Żądane zabezpieczenie wypłaty czynszu. 15403

2 pokoje

kuchnia, pełny komfort, słoneczne, do wynajęcia, oglądać Lwów Gundulicza 6. (boczna Ponińskiego). 15409

Do wynajęcia

zaraz pokój z kuchnią, rządowcom czynsz z góry Lwów, Kaspra Boczkowskiego 11. 15412

Wszystkie

wolne mieszkania poleca „Informator" Lwów, pl. Marjacki 5, który przyjmuje bezpłatnie zgłoszenia wolnych mieszkań. 15413

Do wynajęcia

3 i 2 pokoje, komfort centralne ogrzewanie. Wiadomość Lwów, tel 39-80. 15431

Poszukiwany

pokój nieumeblowany blisko śródmieścia niekrępujący, jasny usługa. Zgłoszenia niedziela godzina 9 o 12-ej telefon 807. 15438

Sutereny

duży pokój z kuchnią wynajmę Lwów, Friedrichów 12. 15446

5 pokoi

komfortowych zremontowanych zaraz do wynajęcia. Lwów, Kadecka 4 1546?

Poszukuję

4 pokojowe mieszkanie komfort I p. słoneczne dla oficera Lwów tel. 68-48. 15455

Słoneczne

frontowe 4 pokojowe mieszkanie pełny komfort w nowym domu do wynajęcia, Lwów, ul. Sierpowa 12. 15459

Do wynajęcia

6 pokoi względnie 2 pokoje i 3 pokoje z kuchniami od 1 maja Lwów, ul. Kochanowskiego 80 dla solidnych płatników. Oglądać od 12 — 13. 15473

Modrzejewskiej 16

Lwów 3 pokoje kuchnia komfort wysoki parter — do wynajęcia. zaraz. 15472

Pokoje umebl.

Pokój

umeblowany osobny wchód, usługa. 35 zł. solidnemu katolikowi. Lwów, Staszica 6 mieszk. 4. 15437

Pokój

klatkowy frontowy słoneczny solidnym Lwów, Supińskiego 6, drzwi 4 od 1 — 4. 15432

Pokój

nieumeblowany ew. utrzymanie wynajmę Lwów, Hofmana 9. II p. 15421

Pokoik

utrzymanie 85 zł. Lwów, Kochanowskiego 45 m. 7. 15448

Pokój

ew. utrzymanie starszemu panu wynajmę. — Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Samotna". 15422

Pokój

do wynajęcia frontowy Lwów Grunwaldzka 10 m. 6. 15457

Pokój

porządnie umeblowany do wynajęcia Lwów, Pełczyńska 7a. 1 p. na prawo. 15464

Pokój

umeblowany do wynajęcia na stanowisku. Lwów, Kochanowskiego 15 drzwi 5. od 2 — 4. 15419

Pokój

dla młodzieży zaraz do wynajęcia Lwów, Snopkowska 33 Kozłowska. 15466

Lokale

Sklep

i kuchnia, 2 pokoje i kuchnia parter Lwów, Gródecka 51 do wynajęcia 15388

Lokal

dwufrontowy, jasny, 4 ubikacje, pełny komfort na cele handlowo-przemysłowe (szynk wykluczony) wynajmie gospodarz Lwów, Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza). 15393

Do wynajęcia

pokój Lwów, Pasieczna 9. naprzeciw parku Łyczakow. 15417

Poszuk. pracy

Buchalter-

bilansista poszukuje jakiejbądźkolwiek pracy. Zakłada, prowadzi księgi handlowe. Warunki bardzo skromne Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wikt". 15176

Zredukowany

funkc. państwowy polecany przez duchowieństwo przyjmie dozorcówkę. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Pracowity" 15425

Pierwszorzędna

krawczyni szyje po domach eleganckie suknie, kostjumy Listy do Kurjera Lwów, ul. Zimorowicza 10. pod „5 zł." 15426

Masażystka

z referencjami wykonuje solidnie masaże lecznicze — odtłuszczające w cenie 1—1.50 zł. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dyplomowana" 15433

Krawczyni

szuka szycia prywatnie 2.50 zł. dziennie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Janina". 15444

Poważna

osoba poszukuje pracy na plebanję jako gospodyni - kucharka w miejscu, na wyjazd. Listy do Kurjera. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dobra". 15470

Uczciwi

szukają dozorcówki u katolików. Adres: Lwów 21 „Ogrodnik". 15471

Zwinna

młoda służąca, poszukuje posadę za skromnem wynagrodzeniem, Zgłoszenia do Kurjera. Lwów. Zimorowicza 10 pod „Zwinna". G

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Służąca

młoda do wszystkiego z gotowaniem potrzebna Lwów, Supińskiego 19. I. p. drzwi 4. 15256

Poszukuję

dochodzącą Lwów, Zyblikiewicza 24 II p. 15445

Buchalteryjnej

siły, rutynowanej, piszącej również biegle na maszynie — poszukuje się. Zgłoszenia do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pilny buchalter". 15357

Pielęgniarka

zawodowa ze świadectwami do starszej osoby potrzebna. Zgłoszenia Lwów, ul. Potockiego 48 m. 5. godz. 2—4. 15416

Korepetytora

poszukuję od zaraz. Lwów, ul. Św. Marka 12 II p. m. 5 od 2—3. 15418

Poszukuję

panny piszącej biegle na maszynie, obznajomionej z księgowością i korespondencją. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Dla zredukowanej". 15435

Potrzebna

młoda do wszystkiego z dobrem gotowaniem do małej rodziny na wyjazd. Zgłosz. do Kurjera. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Młoda". 15434

Służąca

do wszystkiego umiejąca dobrze gotować potrzebna od 15-go Dr. Słączka Lwów, Plac Akademicki 2. Zgłaszać do 12-ej. 15428

Kucharka

pierwszorzędna z doskonałemi świadectwami potrzebna Lwów, ul. Potockiego 48 m. 5 godz. 2—4. 15423

Fryzjer (ka)

męska zaznajomiona z ondulacją, siła zdolna dobrze prezentująca się potrzebna zaraz — posada stała. Karol Wiśniewski — Buczacz. 15478

Poszukuję

uczciwej i zwinnej dochodzącej Lwów, Lenartowicza 9. parter m. 3. 15477

Potrzebna

służąca z gotowaniem do wszystkiego od zaraz. Wymagane świadectwa zgłosz. od 9 — 12. Lwów Chorążczyzny 10 I p. 3 15468

Potrzebna

służąca do wszystkiego z gotowaniem, zdrowa, uczciwa spokojna z dobremi poleceniami od 15 kwietnia. Zgłoszenia Lwów, ul. Dokerta 21 m. 8 między godz. 4 — 6. 15462

Służąca

młoda do wszystkiego, dobrze gotująca, świadectwa lepszych domów potrzebna. Dwie osoby. Lwów, Bonifratrów 6 m. 3 od 3 — 5. 15461

Potrzebny

korepetytor francuskie, łacina pierwszorzędna siła. Listy Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 pod „Referencje wymagane". 15460

Potrzebna

polecona dochodząca z gotowaniem Lwów, Teresy 2 A m. 7. 15456

Młody technik

fachu (ewent. inżynier) poszukiwany. Wymagany język niemiecki, referencje. Oferty Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Silniki spalinowe“. 15458

Matrymonjalne

Poznanianki,

posiadające majątki ziemskie, młyny, tartaki, cegielnie, kamienice, hotele, restauracje, składy — przedsiębiorstwa różnych branż — także znaczną gotówkę — poleca „Echo“, Poznań, Św. Marcina 22. — Najnowszy (powiększony) numer 50 groszy (znaczkami). 15420

Pana

inteligentnego od lat 40 na dobrem stanowisku — pragnie poznać elegancka, przystojne, 33 letnia blondyna z towarzystwa, w celu matrymonjalnym. Listy do Adm. Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Blondyna 33“. 15479

Energiczny

młody poszukuje panią przystojną z gotówką 3000 — wkład do interesu. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Właściciel“. 15469

Nauka

Udzielę

lekcji języka niemieckiego 2 godziny dziennie za pokój blisko śródmieścia z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod „Wito“ do Adm. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10.



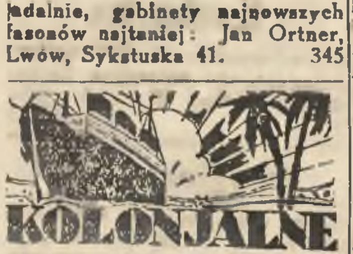
Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345



towary, kawę, herbatę, kakao zawsze świeże w wyborowej jakości poleca Wirga Lwów. Sienkiewicza 3. 247

Włóczka

najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 506

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Żurnale

kroje, manekiny, poleca najtaniej „Żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 54



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapituiny 2. 590

Obrazy

wybitnych artystów jak Malczewskiego, Aksentowicza, Fałata, Rozwadowskiego, Wygrzywalskiego, Kossaków i innych. Ceny wybitnie zniżone i dogodne warunki. Tania oprawa obrazów. Modne karnisze do okien od 4 zł. 50 gr. Salon Sztuki Polskiej Lwów, Sapiechy 9. 691

Manicure

50 groszy, Ondulacja, strzyżenie, mycie 2.30 Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 624

Babci

trudno jest wyjść z domu w czasie niepogody. Przychodzi do domów prywatnych wykonać zdjęcia portretowe — nieszablonowe a tanio — absolwent studjum fotografiki. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“, 14058

Korty

tenisowe AZS Lwów, ulica Ziemiałkowskiego z pierwszym kwietnia zostają oddane do użytku Publiczności. 15377

Korty

tenisowe do użytku P. T. Grających stale wynajmuje „Strzelnica“ Lwów, ul. Kurkowa 23a. 15371

Teczki,

portfele, torebki damskie, albumy fotogr. wykonuje, naprawia specjalista Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu Stale na składzie. 523

Poszukuję

wspólnika gotówka 400 złotych do założenia biura wszelkich zleceń we Lwowie. Najchętniej bezrobotnego urzędnika znającego buchalterję, piszącego biegle na maszynie. Z prowincji pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Zaufanie“ do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10.

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406

Gości

miłych i rzadkich sfotografuje w Twoim domu w gronie rodziny i dobrych znajomych — absolwent studjum fotografiki. Pozatem portrety i z uroczystości familijnych nieszablonowe a tanio Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“. 14057

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska“, Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Najstarsze

choroby, jak: choroby cukrzyca, gruźlica płuc i kości — wszelkie choroby skórne, żylaki, rany na goleniach, wole na szyjach, choroby nerek i pęcherza, najstarsze choroby żołądkowe, astma choroby nerwowe i umysłowe, choroby kobiet i dzieci, nowotwory i narośla choćby największe, wewnętrzne i zewnętrzne — uleczalne. Bezpłatnych informacyj udziela Redakcja miesięcznika „Homeopatja i Zdrowie“, Katowice, Jagiellońska 3. 569

Złoto

srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Bołmów 4. 214

W cukierni

Horwatha Lwów, Batorego 6 najwygodniejszy punkt zborny dla przyjezdnych z prowincji, 15212

Elektryczna

wytwórnia Żetonów odznak sportowych, nagród i t.p. Wł. Buszek Lwów, Akademicka 6. Telefon 18-48. 2271

Tanie

oraz uznane za najlepsze są fotografje — bromoleje, portrety, przetłoki — tylko w Zakładzie fotograficznym Kazimierza Skórskiego. Lwów, Kopernika 22. tel. 45-75. 12534

Zagraniczne skóry

na rękawiczki, pierwszorzędne gatunki. Futro - Baczes, Lwów, Legjonów 19. 354

Dziecko

fotografuje się najkorzystniej w domu w swobodnej i nieprzymuszonej atmosferze. Akademik robi na żądanie zdjęcia w domu. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Absolwent studjum fotografiki“. 14044



425 CENNIK OBUWIA F-y

A R — K A

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70

Hallo! Tel. 45-75

na zamówienie wykonuje piękne i artystyczne zdjęcia w domu P. T. Klijenta — dzieci, osoby starsze — czy chore — zebrania towarzyskie—Zakład fotograficzny Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22. 12536

Fotogenicznym

jesteś i Ty — ale najkorzystniej wyglądasz u siebie w domu kiedy odpoczywasz w swobodnej atmosferze. Zdjęcia portretowe wykonuje w domach prywatnych absolwent studjum fotografiki. Łask. zgłoszenia do Kurjera, Lwów. Zimorowicza. 10 pod „Studjum fotografiki“. 14061

Agresty

pienne, krzaczaste, drzewka owocowe, róże wszelkiego rodzaju nabyć można Lwów, ul. 29 Listopada, ostatni przystanek „4“. — Adres pocztowy: „Ogród Rollauera“ Lwów 21. 15441

Zdumiewająco

tanio: kapy, firanki ręcznej roboty. Pick Lwów, Jagiellońska 16. 15474

10 goleń zł. 2.50

Strzyżenie 80 gr., studentów 50 gr. manicure 50 gr., Ryker, Lwów. Batorego 14 623

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

Łysi!!

Zaufajcie chrześcijaninowi 100 procent skuteczności! W roku 1933 nadeszło 2137 podziękowań! Moje zioła i mydło przywracają łysym owłosienie, ożywiają martwe cebulki, odtłuszczają, zagęszczają, falują fryzurę. Niszczą łupież i grzybek po 24 godz. 1 komplet 3.75, dwa — 5,75, trzy — 7,25. Adresuj: Wytwórnia Matulewicza, Warszawa, Wiśniowa 55/A. 12199

Ondulacja

Elektryczna od 10 zł. najlepszy płyn — wykonuje Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 612

Drogerja

Józefa Koleżańskiego została przeniesiona. Obecnie mieści się przy ul. Batorego Nr. 30. Lwów. 697



Pianina

Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca

St. Nowacki

572 Lwów, Piłsudskiego 17

Biuro

Machulewskiej, Lwów, Kopernika 22. Telefon 446 poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwintne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, wszelką służbę folwarczną, restauracyjną, sezonową. 15344

Zguby

Mazurkiewiczówna

Zofja zam. ul. Głowińskich 27. unieważnia skradzioną legitymację służbową, wydaną przez Urząd Wojewódzki we Lwowie.

Uzdrowiska

Morszyn,

najem pokoji, pensji, lokalu, najkorzystniej, bezpłatnie: „Informator“ Morszyn. Załączyć znaczek. 653

W Morszynie

dwa pokoje do odstąpienia lekarzowi. Zgłoszenia Lwów, Kopernika 42 b. m. 9. 15440

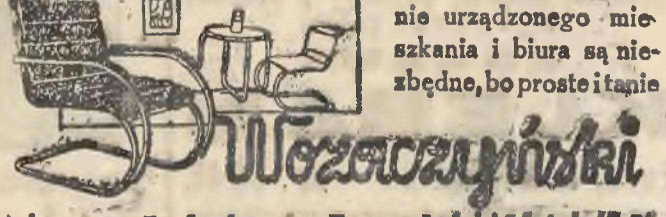
Wiosna! Lato!

Spieszmy do katolickiego Magazynu Obuwia „JOT-ES“ Lwów, pl. Kapitulny 2. I. p. zaopatrzyć się w najnowsze fasony. — Obuwie męskie, damskie i dziecinne, znane ze swej solidności. po cenach najniższych. 591

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA** Lwów, ul. Bielowskiego 5. II p., tel. 67.02. 521

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 14, tel. 47.04 2244

PROSZKI

«KOWALSKINA»

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH

BÓLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU“ A.K.

FABRYKA CHEM.-FARMAC. Ap. KOWALSKI, WARSZAWA

Chcąc skutecznie przeprowadzić reklamę **w Zagłębiu Dąbrowskiem** należy adresować tylko

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4.

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Przewodnikiem Pomorza jest

SŁOWO POMORSKIE

dlatego ogłoszenia i reklamy na jego łamach odnoszą zawsze sukces!

Humor zagraniczny



Wygraliśmy wielki los na loterji!

To świetnie — ale czy będziesz mógł nadal dostawać bezrobocie?

(Matin - Paryż). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.